Już za 2 dni wybory

LUDOWA OJCZYZNA JEST NASZĄ DUMĄ, WSPÓLNYM DOMEM I ZBIOROWYM OBOWIĄZKIEM

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 65 (9041) Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 21 marca 1980 r. Nakład: 126.851 A Cena 1 zł

Spotkanie E. Gierka ze społeczeństwem Warszawy

WARSZAWA (PAP) — „UCHWAŁY VIII ZJAZDU PZPR — PROGRAMEM ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ POLSKI" — pod takim hasłem odbyło się 20 bm. spotkanie I sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA ze społeczeństwem stolicy i woj. warszawskiego. Wielka, ideowa manifestacja ludzi pracy Warszawy, wyrażających głębokie przekonanie, że program VIII Zjazdu PZPR odpowiada żywotnym narodowym i klasowym racjom, zakończyła ogólnokrajowy cykl spotkań kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych WRN.

Halę widowiskową AWF, gdzie odbywało się spotkanie, wypełnili przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych stołecznego województwa warszawskiego: przodujący robotnicy z fabryk i kombinatów budowlanych, rolnicy, inżynierowie, twórcy dzieł nauki i sztuki, weterani ruchu robotniczego, młodzież, aktywiści FJN.

W spotkaniu uczestniczyli kandydaci na posłów i radnych; wśród nich członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — **Alojzy Karkoszka.**

Przybyłego na manifestację **Edwarda Gierka** zgromadzeni powitali gorącymi oklaskami i długo nie milknącymi okrzykami **„Naród — partia", „Młodzież z partią", „Partia — Gierek".**

Po odśpiewaniu hymnu narodowego przez zgromadzonych, spotkanie otworzył przewodniczący stołecznego komitetu FJN prof. **Wiesław Sadowski.** Witając I sekretarza KC PZPR stwierdził on m.in.: Jesteśmy dumni, że tak bliskie, serdeczne związki łączą was z warszawską klasą robotniczą, że przyjazne i częste kontakty utrzymujecie z młodym pokoleniem stolicy, z twórcami kultury, naukowcami, z innymi środowiskami społeczno-zawodowymi naszego województwa.

Społeczeństwo Warszawy zdaje sobie sprawę, towarzyszu I sekretarzu, że przyśpieszony wszechstronny rozwój kraju oraz umocnienie jego pozycji w gospodarczym i politycznym życiu świata wiążą się z waszą osobą, z waszą niestrudzoną działalnością dla dobra partii i socjalizmu, dla dobra naszej Ojczyzny i pomyślności narodu, dla zachowania i utrwalenia pokoju na świecie. Przychodzimy na dzisiejsze spotkanie — stwierdził mówca — z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Województwo warszawskie stało się w latach 70-tych potężnym nowoczesnym ośrodkiem produkcji przemysłowej, który przysparza krajowi 12 proc. dochodu narodowego. W minionej dekadzie produkcję fabryk warszawskich powiększyliśmy przeszło 2,5 razy. Wydatnie umocniliśmy rangę Warszawy we współpracy gospodarczej naszego państwa ze Związkiem Radzieckim. Rynkowi krajowemu i odbiorcom zagranicznym dobrze służą setki nowych wyrobów przemysłu warszawskiego.

Zabierający kolejno głos przedstawiciele wielu środowisk zawodowych regionu podkreślali, że uchwały VIII Zjazdu PZPR wzbogacone zostały w toku kampanii wyborczej o nowe przemyślenia i zyskały powszechną akceptację społeczeństwa; najlepszym wyrazem poparcia dla polityki partii jest konkretny czyn, coraz lepsza praca, wola współdziałania w urzeczywistnianiu ambitnych narodowych celów, poczucie odpowiedzialności za przyszłość Ojczyzny.

Rzęsiste oklaski rozbrzmiewają ponownie kiedy **Edward Gierek** staje na trybunie. Zrywają się okrzyki **„Naród z partią!", „Niech żyje PZPR!", „Niech żyje Edward Gierek!".**

Głos zabiera I sekretarz KC PZPR **(tekst przemówienia podajemy oddzielnie).**

Tego dnia w godzinach przedpołudniowych **Edward Gierek** w obecności **Alojzego Karkoszki** odwiedził załogi Fabryki Kabli w Ożarowie oraz Huty „Warszawa", serdecznie rozmawiał z robotnikami i kadrą techniczną, zapoznał się z bieżącymi problemami produkcji.

I sekretarz KC PZPR spotkał się także z Egzekutywą KW PZPR. Tematem rozmowy były główne zadania rozwojowe aglomeracji warszawskiej, wynikające z uchwały Biura Politycznego KC PZPR, podjętej w 1974 r. Koncepcja programowa staje się już rzeczywistością. Półmetek osiągnęła np. dzielnica mieszkaniowa Ursynów — Natolin, rosną pierwsze domy północnego pasma mieszkaniowego, gdzie zamieszkać ma pół miliona osób; ruszyła seryjna produkcja kineskopów kolorowych w Piasecznie, trwa budowa Urzędu II, wodociągu północnego, elektrociepłowni w Kawęczynie.

W toku spotkania **Edward Gierek** szczegółowo interesował się koncepcją rozbudowy miast satelitów wokół Warszawy, a także zaawansowaniem prac przy budowie Centrum Onkologii i Biblioteki Narodowej. Przypominając, że Jarosław Iwaszkiewicz był gorącym orędownikiem budowy nowej siedziby Biblioteki Narodowej, I sekretarz KC PZPR zaproponował, aby nadać jej imię zmarłego niedawno wybitnego pisarza, który całe swoje życie służył polskiemu słowu i polskiej myśli.

Ciąg dalszy na str. 2

Troska o wszystkie dzieci - podstawowym zadaniem UNICEF

WARSZAWA (PAP) — 20 bm. zakończyło się w Warszawie dwudniowe posiedzenie konsultacyjne komitetów narodowych współpracy z UNICEF z 9 krajów socjalistycznych, poświęcone roli tej organizacji po Międzynarodowym Roku Dziecka.

Uczestnicy warszawskiego spotkania byli zgodni, że lata 80-te powinny otworzyć nowy etap w działalności UNICEF. Międzynarodowy Rok Dziecka wykazał bowiem, że istnieje duża dysproporcja w warunkach życia dzieci w kapitalistycznych krajach Europy i innych kontynentów. Dlatego też, UNICEF, który zajmował się dotychczas głównie udzielaniem pomocy dzieciom w krajach rozwijających się,

Ciąg dalszy na str. 2

Wizyta H. Jabłońskiego na terenie budowy Biblioteki Narodowej

WARSZAWA (PAP) — 20 bm. przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** odwiedził budowniczych nowej siedziby Biblioteki Narodowej i zapoznał się z przebiegiem prac budowlanych prowadzonych z coraz większym rozmachem na tej największej inwestycji kulturalnej w kraju.

Budowę prowadzi od 1977 r. Kombinat Budownictwa Miejskiego Radom. W roku ubiegłym budowlanych Radomia wsparli pracownicy „Mostostalu" i „Kambudu — Polon". W roku bieżącym do użytku zostanie przekazany pierwszy z trzech podstawowych obiektów — książnica dla 5 mln książek.

O problemach związanych z budową i przyszłym zagospodarowaniem wznoszonych obiektów poinformowali przewodniczącego Rady Państwa: wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — ZDZISŁAW FIUK, wiceminister Kultury i Sztuki JÓZEF FAJKOWSKI, dyrektor Biblioteki Narodowej WITOLD STANKIEWICZ oraz projektant nowej siedziby STANISŁAW FIJAŁKOWSKI.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z przebiegu dotychczasowych prac. Podkreślając znaczenie wznoszonej inwestycji dla kultury narodowej — podziękował budowlanym za terminowość i rzetelność dotychczasowych wysiłków.

Statystyczny obraz wsi polskiej

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z danych statystycznych, spośród ponad 65 tys. miejscowości znajdujących się w całym kraju, przeszło 64 tys. stanowią jednostki osadnicze typu wiejskiego. Zamieszkuje w nich ok. 42 proc. ludności kraju, czyli ok. 15 mln osób.

Średnio biorąc na jedną wieś przypadałoby u nas ok 234 mieszkańców. W rzeczywistości jednak miejscowości wiejskich o liczbie mieszkańców większej niż 200 jest 48 proc., natomiast wsi liczących powyżej 1000 ludności jest zaledwie 5 proc. Świadczy to o znacznym rozdrobnieniu i rozproszeniu przestrzennym wsi. Dowodzi tego również fakt, iż w blisko 13 tys. wsi, zamieszkiwanych przez ok. 25 proc. całej ludności wiejskiej, odległość między poszczególnymi zagrodami przekracza 120 m. Sytuacja taka sprawia wiele trudności m.in. przy elektryfikacji gospodarstw, doprowadzaniu do nich sieci wodociągowej, przy budowie dróg lokalnych itp. Rozproszenie zagród pociąga bowiem za sobą nie tylko wzrost kosztów tego rodzaju inwestycji, ale także przedłuża czas ich wykonywania.

Obserwowane w ostatnich latach przemiany na wsi, w tym także w jej zagospodarowaniu przestrzennym świadczą, że powoli zanikają wsie mniejsze i przysiółki liczące po kilka czy kilkanaście zagród, natomiast umacniają się większe ośrodki o zwartej zabudowie.

Zakończyły się spotkania przedwyborcze

Codzienna rzetelna praca najlepszym poparciem programu VIII Zjazdu

Wczoraj dobiegły końca przedwyborcze spotkania w miastach, osadach i wsiach całego kraju. Podczas gospodarskich, rzeczowych rozmów z kandydatami FJN na posłów do Sejmu PRL i radnych WRN społeczeństwo deklarowało swe pełne poparcie programu, który wytyczył VIII Zjazd PZPR.

Przedstawiciele wszystkich środowisk młodzieżowych **woj. łomżyńskiego** zamanifestowali wczoraj podczas spotkania z kandydatami na posłów do Sejmu PRL: z-cą członka KC, I sekretarzem KW PZPR — **Waldemarem Szpalińskim** i dyrektorem WZIR — **Mirosławem Skalskim** swe poparcie dla programu wyborczego FJN i wolę jak najlepszej jego realizacji. W spotkaniu uczestniczyli także kurator Oświaty i Wychowania — **Stanisław Daniszewski** i prezydent miasta — **Jerzy Newelski.**

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP — **Henryk Gryko** podkreślił, że ostatnie miesiące są okresem szczególnej aktywności młodzieży. Poparcie dla programu FJN 3 tys. młodych pracowników przedsiębiorstw przemysłowych wyraziło w ubiegłą niedzielę czynem produkcyjnym. Podczas sejmików młodych rolników członkowie ZSMP podjęli zobowiązanie dotyczące zwiększenia hodowli w gospodarstwach. Obok osiągnięć gospodarczych istotnym celem wszystkich tych działań są efekty wychowawcze.

Uchwały VIII Zjazdu zawierają w sobie treści uwzględniające dążenia, aspiracje i ambicje młodych oraz pozwalają na wykorzystanie indywidualnych talentów i umiejętności, ale jednocześnie stawiają większe wymagania. Dlatego też kształtowanie pożądanych cech charakteru, szczególnie zaś pracowitości, zaangażowania, nawyku oszczędności, przedsiębiorczości i zaradności organizacje młodzieżowe uważają za podstawę swego działania.

Stopniowe rozszerzanie sfery spraw rozstrzyganych i organizowanych w środowisku młodzieży — stwierdził w dyskusji przewodniczący ZMG ZSMP w Wysokiem Mazowieckiem, **Marek Skarżyński** — to tworzenie ram dla aktywizacji najszerszych rzesz młodzieży w życiu politycznym. Jest to jednocześnie dla nas młodych najlepsza droga uczenia się sensu życia, który wyraża się najpełniej w tym, aby — doskonaląc osobowość — jak najlepiej służyć innym, całemu społeczeństwu.

Podczas spotkania wypowiedzieli się przedstawiciele młodych rolników, robotników, młodzieży pracującej i uczącej się, m. in. **Henryk Porwisiak** z ŁZPB „Narew", **Jarosław Niebrzydowski,** rolnik ze wsi Uścianki, **Marek Sawicki** z Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży. Mówili o działaniach podjętych przez ZSMP i ZHP.

Zabierając głos I sekretarz KW — **Waldemar Szpaliński** nawiązał do wypowiedzi w dyskusji. Wynika z nich — stwierdził — że łomżyńska młodzież dobrze zrozumiała sens i treści uchwał VIII Zjazdu. Satysfakcję i optymizm budzi — jak podkreślano w wypowiedziach, dążność do konsekwentnych, długofalowych działań, do których impulsów szukać należy w ich efektach, w satysfakcji z pracy owocującej wszystkim.

Omawiając zadania młodego pokolenia tow. Waldemar Szpaliński wskazał na potrzebę zdobywania dużego zasobu wiedzy ogólnej, a jednocześnie podnoszenie kwalifikacji zawodowych i umacnianie walorów ideowo-moralnych.

W ustroju socjalistycznym człowiek jest wartością najwyższą. Dlatego też tak dużą wagę przykłada się do kształtowania najlepszych cech osobistych, do kształtowania postaw jednostek w duchu poszanowania wartości ogólnospołecznych. Miłość do Ojczyzny i do narodu zaczyna się od szacunku dla swych najbliższych, dla otoczenia, od wysokiej kultury życia. I sekretarz KW podziękował młodzieży za aktywny udział w rozwoju

Ciąg dalszy na str. 2

Zgromadzenie przedstawicieli kołchoźników

Pozdrowienia od L. Breżniewa

MOSKWA (PAP) — W Moskwie rozpoczęło się wszechzwiązkowe zgromadzenie przedstawicieli rad kołchozowych. W pozdrowieniach przekazanych uczestnikom obrad **Leonid Breżniew** podkreślił, że kołchozom przypada istotna rola w zaspokajaniu rosnącego zapotrzebowania na artykuły spożywcze i surowce rolnicze.

Występując podczas zgromadzenia przewodniczący Związkowej Rady Kołchoźników, minister Rolnictwa ZSRR **Walentin Miesiac** stwierdził, że kołchozy i sowchozy radzieckie planują zebranie w tym roku co najmniej 235 mln ton zbóż. Postawiono zadanie zwiększenia zbiorów innych produktów rolnych.

Rady kołchozowe istnieją od 1969 r., ich członkami jest obecnie ponad 80 tys. cieszących się największym autorytetem pracowników kołchozów.

Iran: projekt ustawy o reformie rolnej

TEHERAN (PAP) — Członek Islamskiej Rady Rewolucyjnej Chodżat Rafsandżani zakomunikował, że rada przyjęła projekt ustawy w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej. Rząd irański — powiedział — rozważa obecnie sprawę wykupu od wielkich właścicieli ziemskich nadwyżki żyznych gruntów nawadnianych.

Dużą rolę w zwiększaniu produkcji rolnej wyznacza się spółdzielniom produkcyjnym i zrzeszeniom wspólnej uprawy ziemi, którym w pierwszym etapie powstania państwo będzie udzielało niezbędnej pomocy.

Ostatni rejs M/S „Oliwa"

GDAŃSK (PAP) — Z Gdańska wypłynął w swój ostatni rejs pod biało-czerwoną banderą statek linii śródziemnomorskich PLO „Oliwa" dowodzony przez kpt. Ż.W. Mariana Webera. W ładowniach statku oprócz 3.200 ton drutu dla odbiorcy greckiego znajduje się kilkaset ton sprzętu i urządzeń stanowiących wyposażenie zamówionych przez PLO we Francji, kontenerowców typu „con-ro". Sprzęt ten wyładowany zostanie we francuskim porcie La Ciotat, gdzie w miejscowej stoczni buduje się dwa z czterech zamówionych przez PLO statków. Opuszczenie polskiej bandery i przekazanie statku nabywcy, którym jest libański armator East Mediterrenean Navigation ma nastąpić w Pireusie w końcu pierwszej dekady kwietnia br.

M/S „Oliwa" o nośności 4.514 ton pływał w służbie PLO od 10 września 1959 r. Był to pierwszy z serii uniwersalnych drobnicowców typu B-59 budowanych specjalnie dla potrzeb linii śródziemnomorskich przez Stocznię im. A. Warskiego w Szczecinie. W PLO pozostało w eksploatacji jeszcze 7 statków tego typu. Wszystkie one są zatrudnione na liniach śródziemnomorskich.

wiadomości dnia

Rokowania wiedeńskie

▶ *WIEDEŃ — W czwartek odbyło się w Wiedniu kolejne 232 spotkanie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.*

Obrady norwesko-polskiej komisji mieszanej

▶ *OSLO — W Oslo obraduje norwesko-polska komisja mieszana. Toczą się dyskusje dotyczące rozwoju handlu między obu krajami. Komisja rozważy sprawę długoterminowej umowy handlowej między Norwegią a Polską oraz protokół dotyczący kredytowych gwarancji eksportowych.*

Zastrzelono włoskiego prokuratora

▶ *RZYM — Trzeci przedstawiciel włoskiej prokuratury padł już w tym tygodniu z rąk terrorystów. W środę zastrzelono w miasteczku uniwersyteckim w Mediolanie prokuratora Guido Galliego. Do zabójstwa przyznała się organizacja Prima Linea. Guido Galli prowadził przed trzema laty śledztwo przeciwko przywódcy tej organizacji, Carrado Alunniemu i doprowadził do jego skazania.*

z trzech województw

WIZYTA W GRÓDKU

W Gródku przebywali z gospodarską wizytą — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Władysław Juszkiewicz** i wojewoda — **Zygmunt Sprycha.** W trakcie spotkania z kierownictwem gminy i aktywem społeczno-gospodarczym omówione zostały problemy związane z dalszym rozwojem oraz aktywizacją Gródka i jego okolic. Wiele uwagi poświęcono gospodarce rolnej, przygotowaniom do rozpoczynającej się wiosny, akcentując szczególnie sprawy dotyczące powstającego państwowego gospodarstwa rolnego oraz działalności rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Goście interesowali się realizacją zadań w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Caro". Dyskutowano także na temat lokalnego budownictwa mieszkaniowego i przebiegu robót przy budowie nowej szkoły. (apo)

Ciąg dalszy na str. 2



W narłanmarskim kombinacie przemysłowym (obwód archangielski) produkuje się olimpijskie pamiątki z futra renifera. Są to różnego rodzaju ranne pantofle, zimowe buty, ozdobne dywaniki na podłogę i na ścianę i inne.

CAF—TASS

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane. Temperatura maksymalna —2 —4 st., minimalna —13 —15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni i południowo-wschodni.

JUTRO — nieco cieplej.

DZIŚ imieniny: Lubomira i Benedykta. (ska)

Kartka do wyborcy

My dla nas

ROK 1980 ma znamię szczególne. Kończy pięciolatkę 1976—80 i równocześnie kończy całą dekadę 1971—80. Już tylko ten jeden powód sprawia, że również i nasz stosunek do obecnego roku nie może być zwyczajny. Ale wraz z końcem roku 1980 zaczynamy pięciolatkę następną 1981—85, a również dekadę lat dziewięćdziesiątych. Co zatem zostawiamy za sobą, a co przenosimy w przyszłość? W roku 1980 — właśnie w tym roku tak dla nas szczególnym — musimy się „rozliczyć" zarówno z sukcesów, a także z porażek. Nade wszystko musimy jednak „rozliczyć" się z naszych dobrych i złych doświadczeń.

Do niewątpliwie dobrych doświadczeń należy zaliczyć to, że — jak mówił Edward Gierek w Sosnowcu — „kształt codziennego życia Polaków określany jest w znacznej mierze konkretnymi decyzjami i rozstrzygnięciami terenowych ogniw władzy". A także to, że „polityka partii i państwa — jak się dalej wyraził w tym samym przemówieniu — stwarza coraz bardziej dogodne ramy do samodzielnego działania niższych ogniw władzy, administracji terenowej i gospodarczej". Jeżeli więc lata osiemdziesiąte mają umocnić wszystkie pozytywy lat siedemdziesiątych i zarazem usunąć negatywy, to owe terenowe ogniwa władzy — naczelnicy, prezydenci, wojewodowie, przewodniczący rad, radni, posłowie — muszą odważniej korzystać ze swych uprawnień i prerogatyw. Oni wszyscy — pochodzący zarówno z nominacji, jak i z wyboru — muszą tworzyć klimat taki, który by angażował do wspólnego myślenia i działania coraz szersze kręgi społeczeństwa. W nadchodzących latach potrzebni są nie tylko sprawni administratorzy przestrzegający prawa i przepisy, działający mądrze i sprawiedliwie, ale również przywódcy na swoim terenie potrafiący każdą dobrą inicjatywę wraz ze społeczeństwem zamienić w fakty dokonane.

Z lat siedemdziesiątych w lata osiemdziesiąte przenosimy wielkie pragnienie uporania się ze wszystkimi negatywami. Boli nas to wszystko, co odbiega od normy. A przecież nikt inny naprawdę tego nie usunie, nie załatwi, nie rozwiąże. Ani „centrala" w Warszawie, a często nawet „województwo". Z negatywami trzeba i należy się rozprawiać na miejscu, w każdym konkretnym przypadku. Właśnie do takiego postępowania wzywał Edward Gierek w Sosnowcu, do takiego postępowania namawiamy się przecież w rozmowach „między nami, Polakami". Nieraz wykonanie pierwszego kroku jest trudne, albowiem zazwyczaj trzeba zaczynać od podnoszenia wymagań, od wzmocnienia dyscypliny, od przestrzegania elementarnych obowiązków. Chyba przed wyborami jest akurat sto-

Ciąg dalszy na str. 2

Z ordynacji wyborczej

Obwody głosowania

W obwodach głosowania oddajemy swoje głosy na posłów i radnych. Przy wyborach wspólnych do Sejmu i rad narodowych tworzone są wspólne obwody. Zgodnie z ordynacją wyborczą, obwód obejmuje z reguły 1—3 tys. mieszkańców. Jeżeli ludność zamieszkuje w odległości ponad 5 km od miejsca głosowania, mogą być tworzone dodatkowe obwody. Można je także tworzyć w szpitalach, sanatoriach, zakładach pomocy społecznej i innych placówkach służby zdrowia.

Liczbę granice, numery i siedziby obwodowych komisji wyborczych w miastach, gminach i dzielnicach ustalają prezydia odpowiednich rad narodowych na wniosek prezydentów i naczelników miast lub gmin.

Organa, które utworzyły obwody głosowania, zapewniają powiadomienie wyborców o ich numerach i siedzibach obwodowych komisji wyborczych. (ib)

W. Kulikow u E. Honeckera

BERLIN (PAP) — Przebywający z roboczą wizytą w NRD naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw - Stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, Wiktor Kulikow, został 19 bm. przyjęty przez sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Ericha Honeckera.

W toku przyjacielskiej rozmowy marszałek Kulikow poinformował o wysiłkach podejmowanych dla twórczej realizacji uchwał podjętych na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego. Znalazło to swój wyraz w wielkich osiągnięciach bratnich armii w zakresie umocnienia siły i gotowości bojowej poszczególnych oddziałów i sztabów.

Erich Honecker podkreślił wybitny wkład Układu Warszawskiego — którego 25 rocznica utworzenia przypada 14 maja br. — w dzieło kolektywnej obrony militarnej socjalizmu i pokoju.

Przemówienie Edwarda Gierka na spotkaniu ze społeczeństwem stolicy i woj. warszawskiego

Nasze dzisiejsze spotkanie odbywa się w stolicy Polski — Warszawie, która dla wszystkich Polek i Polaków, zwłaszcza dla mojego pokolenia, jest miastem bohaterem, miastem symbolem. Warszawa — zrównana przez okupanta z ziemią, zamieniona w cmentarzysko, odrodziła się naszym wspólnym, serdecznym wysiłkiem. Jest dziś świadectwem potężnych sił twórczych polskiego narodu. Jej rozwój dowodzi, że zbiorowa wola działania może pokonać wszelkie trudności i przeszkody.

Warszawa stanowi centrum życia politycznego i państwowego kraju. Tu skupia się znaczna część naszych najlepszych kadr, tu mieszczą się najważniejsze instytucje powołane do kształtowania i realizacji polityki państwa. Atmosfera polityczna Warszawy, zaangażowanie i wysoki rytm pracy mają wielki wpływ na bieg spraw w całym naszym kraju. Stale rośnie rola Warszawy w dziedzinie nauki i kultury.

Sprawy stolicy zawsze znajdują się w centrum uwagi naszej partii i władz naczelnych naszego kraju. Również i w przyszłości polityka nasza sprzyjać będzie rozwojowi Warszawy. Naszym wspólnym celem powinno być dalsze unowocześnianie stołecznego przemysłu, pełne wykorzystanie wysoko kwalifikowanych kadr w nim zatrudnionych, a także szczególnie dogodnych możliwości łączenia osiągnięć nauki i techniki z produkcją. Popierać będziemy wszechstronny rozwój warszawskich ośrodków myśli naukowej i twórczości kulturalnej. Wiele jeszcze musimy zrobić dla polepszenia sytuacji mieszkaniowej, dla unowocześnienia gospodarki miejskiej.

Droga rozwiązywania tych problemów wytyczana przez warszawską organizację partyjną i realizowana przez władze stolicy jest słuszna. Komitet Centralny naszej partii i rząd będzie te wysiłki wspierać tak, aby stolica Polski z roku na rok piękniała i aby ludziom w niej żyło się coraz lepiej.

Kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych zbliża się ku końcowi. W Warszawie i stołecznym województwie, podobnie jak i w całym kraju, była ona żywa i bogata, wykazała pełne poparcie społeczne dla programu VIII Zjazdu PZPR, dla platformy FJN. Za to poparcie, za wnioski i propozycje, za uwagi krytyczne chciałbym z tego miejsca wszystkim mieszkańcom Warszawy, wszystkim obywatelom naszego kraju, gorąco i serdecznie podziękować.

W dyskusji przedwyborczej na czoło wysunęły się zadania społeczno-gospodarcze, a przede wszystkim sprawa efektywności gospodarowania oraz umacniania sprawiedliwości społecznej. Program przyjęty przez Zjazd znajduje rozwinięcie i konkretyzację w każdym resorcie, w każdym województwie i mieście, w każdej wsi i zakładzie pracy.

Efektywność gospodarowania ma służyć ludziom i przez ludzi musi być wprowadzana w życie. Efektywności nie osiąga się nakazami i zarządzeniami, chociaż odpowiadające realiom życia zarządzenia powinny jej sprzyjać. Efektywność trzeba wpajać i krzewić, trzeba tworzyć mechanizmy które do niej skłaniają, a tam gdzie niezbędne, również ją wymuszają. Podstawową sprawą jest — jak zawsze — dobra organizacja pracy, właściwy dobór kadr kierowniczych, racjonalny podział kompetencji i odpowiedzialności, sprawiedliwa ocena wyników.

Potrzebny jest porządek i dyscyplina przy każdym warsztacie pracy: przy maszynie i przy biurku. Potrzebna jest odpowiedzialność każdego, na każdym szczeblu za to, co postanawia, za to co robi i jakie są tego skutki. Obecnie kończy się czas dyskusji, nastaje czas pracy energicznej i wytrwałej. Pora położyć nacisk na inicjatywę i dyscyplinę w realizacji zadań, na skuteczność działania. Potrzebna jest konsekwencja i niezłomna wiara w słuszność podejmowanych poczynań, w cel jaki nam przyświeca. Jest nim dobro kraju i jego obywateli, nasza zbiorowa i indywidualna pomyślność, którą budujemy w codziennym trudzie każdy na swoim odcinku i wszyscy pospołu.

Rezultaty pierwszych dwóch miesięcy obecnego roku w stołecznym województwie były na ogół pomyślne. Planowe zadania produkcyjne w przemyśle i w budownictwie zostały wykonane dobrze. Musimy jednakże pamiętać, że sporo zakładów nie wykonało swoich zadań, chociaż zostały one określone stosunkowo umiarkowanie, z uwzględnieniem istniejących jeszcze trudności w zaopatrzeniu materiałowym. Poprawiły się dostawy energii i praca transportu, a mimo to wiele branż nie radzi sobie z kooperacją i rytmiką produkcji. Mamy nadal do czynienia z niezadowalającym zaawansowaniem produkcji rynkowej przy jednoczesnym, ponadplanowym wzroście przychodów pieniężnych.

Zjawiska te występują zresztą w wielu innych regionach naszego kraju i świadczą, ile trzeba jeszcze zrobić, aby zadania wytyczone przez VIII Zjazd przekształcić w praktykę dnia codziennego. Na tym też skupiać powinny swoją uwagę wszystkie organizacje partyjne, wszystkie zespoły pracownicze, administracja państwowa i gospodarcza. Idzie bowiem o sprawy mające kluczowe znaczenie społeczne.

Pomyślna realizacja tegorocznych zadań łączy się bezpośrednio z rolnictwem. Wyższe plony — to mniejszy import, lepsze zaopatrzenie rynku, a jednocześnie większe dochody rolników. Konieczne jest wykorzystanie wszelkich warunków do sprawnego przeprowadzenia wiosennych prac polowych.

Żywność we współczesnym świecie to dobro o charakterze strategicznym. Uważam i dawałem temu niejednokrotnie wyraz, że stać nas na to, by Polska mogła wyżywić się sama. Nie jest to co prawda łatwe, wymaga znacznych nakładów i wysiłku ze strony całej gospodarki. Ale taki jest nasz najwyższy narodowy interes.

Punktem wyjścia wszelkich naszych poczynań, każdej decyzji musi stać się w jeszcze większym niż dotychczas stopniu kryterium sprawiedliwości społecznej.

Sprawiedliwość to suma decyzji i postępowania poszczególnych ludzi i poszczególnych instytucji. Realizuje się ona i sprawdza w konkretnych rozstrzygnięciach spraw drobnych i wielkich, w rzetelności każdego funkcjonariusza publicznego, w podziale roboty i premii, mieszkań, zapomóg, wczasów, każdego świadczenia i każdej publicznej złotówki. Rzecz w tym, by sprawiedliwie oceniać wkład pracy, by pomagać najbardziej potrzebującym i godnym pomocy, by mniej mówić a więcej troszczyć się o sytuację materialną rodzin wielodzietnych i samotnych matek, ludzi starszych i spracowanych.

Ogromnie wiele w tej właśnie sferze można osiągnąć bez inwestycji i nowych środków, poprzez lepsze wykorzystanie istniejących możliwości, poprzez gospodarność i obywatelskie zaangażowanie.

VIII Zjazd naszej partii dokonał wnikliwej oceny aktualnej sytuacji międzynarodowej i potwierdził niezmienne zasady polityki zagranicznej, którą Polska Ludowa prowadzi od początku swojego istnienia. Zasady te są znane. Chciałbym więc tylko ponownie podkreślić, że jesteśmy gotowi do rozmów ze wszystkimi państwami, do rozważenia każdej konstruktywnej propozycji sprzyjającej jak najszybszemu zwołaniu konferencji rozbrojeniowej w Warszawie. Nasza stolica — okrutnie doświadczona przez hitlerowskiego najeźdźcę — ma szczególne prawo i szczególny obowiązek podnosić głos protestu wobec nowego zagrożenia ze strony sił militarystycznych i zimnowojennych. Warszawa i Polska ma prawo apelować o pokój i odprężenie, ma też wszelkie dane po temu, by stać się miejscem europejskiej konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia.

Za trzy dni pójdziemy wszyscy do urn wyborczych, wybierzemy posłów na Sejm i radnych wojewódzkich rad narodowych. Obdarzymy ich mandatem zaufania, a zarazem określonymi, niełatwymi obowiązkami. W ich wypełnianiu niezbędne będzie zarówno społeczne poparcie, jak i systematyczna społeczna kontrola. Stałą zasadą polityki partii jest umacnianie więzi organów przedstawicielskich ze społeczeństwem. Instytucję ludowładztwa trzeba bowiem ciągle i na nowo wypełniać treścią, aktywnym działaniem. Dotyczy to wszystko ogniw ludowej władzy, dotyczy to naszej partii, sojuszniczych stronnictw politycznych, organizacji społecznych, związkowych, młodzieżowych, kulturalnych, całego Frontu Jedności Narodu. Tak jak wszyscy odpowiadamy za losy państwa i narodu, tak też wszyscy musimy czuć się odpowiedzialni za kształt i treść socjalistycznej demokracji.

Jedność narodu polskiego wykuta w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, rozwinięta i umocniona w procesie socjalistycznego budownictwa — to główna gwarancja dalszego pomyślnego rozwoju Polski. Jej wyrazem jest współpraca PZPR z ZSL i SD. Jej wyrazem jest więź PZPR z klasą robotniczą, z chłopami i inteligencją, partnerskie współdziałanie z bezpartyjnymi, z wszystkimi patriotycznymi siłami naszego narodu. Jedności narodu służy nasza polityka społeczno - gospodarcza, kulturalna i naukowa. Umacnia tę jedność i pogłębia polityka wyznaniowa naszego państwa.

Z sytuacji naszego narodu, z przejść jakie mamy za sobą, z zadań w obliczu których stoimy, wypływa nakaz jedności w podstawowych sprawach dotyczących ustroju społeczno-politycznego, kierunków rozwoju kraju i założeń polityki międzynarodowej. W ramach takiej jedności jest miejsce na dyskusję, na poszukiwania i na twórczy dialog, służący polepszeniu naszej pracy i naszego życia. Ale nie ma miejsca na podziały i konflikty, na jałowe i jątrzące spory prowadzące donikąd, odciągające społeczną uwagę od tego, co dla nas Polaków jest naprawdę ważne.

Każdy komu dobro Polski leży na sercu powinien rozumieć, że w obliczu złożonej sytuacji międzynarodowej, w czas trudnych warunków i trudnych zadań niezbędna jest jedność. niezbędna jest odpowiedzialność, niezbędna jest rzetelna, wytrwała praca.

Wierzę głęboko, że 23 marca znajdzie nowe dobitne potwierdzenie powszechne poparcie dla programu i kandydatów Frontu Jedności Narodu, dla polityki zorientowanej na dobro człowieka, na dobro naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

SPORT

Katarzyna Jureko -mistrzynią Polski

Dobre przygotowanie do tegorocznego sezonu wykazała ostatnio czołowa pływaczka Białostocczyzny, reprezentantka Jagiellonii — **Katarzyna Jureko.** Jej start w rozgrywanych niedawno zimowych mistrzostwach Polski seniorów w Warszawie zakończył się pełnym sukcesem w wyścigu na 100 m st. dow. **Białostoczanka na 50-metrowym basenie zdobyła tytuł mistrzowski,** a rezultatem 1.00,88 ustanowiła nowy rekord okręgu.

Nasza mistrzyni startowała też na 200 m st. dow., gdzie zajęła 6 miejsce z czasem 2 min. 11,20 sek. Nie udał się jedynie start na 100 m delfinem. Jureko zajęła w tym wyścigu 9 miejsce, ale rezultatem 1 min. 9,97 sek. ustanowiła nowy rekord okręgu. Do udziału w finale zabrakło jej 0,8 sek.

Po zwycięstwie na 100 m st. dow. Katarzyna Jureko została powołana do 20-osobowej grupy olimpijskiej. Sprawdzianem formy białostoczanki będzie tzw test olimpijski, który został wyznaczony przez Polski Związek Pływacki na 20 maja br.

▼

Z satysfakcją informujemy — za prasą ogólnopolską, że KATARZYNA JUREKO i WOJCIECH WARCHOŁ — okazali się najszybszymi polskimi pływakami. Zwycięstwo Katarzyny Jureko — to największa sensacja mistrzostw. Po czterech miesiącach przerwy, trenując raz dziennie w Białymstoku Katarzyna Jureko zdystansowała rywali, którzy w Szkole Mistrzostwa Sportowego mieli znacznie lepsze warunki. I to jest świadectwo jak wielkie możliwości tkwią w tej zawodniczce, która na wysokiej fali powróciła do sportu. Wielkie brawa dla naszej Kasi.

▼

Równolegle rozegrane zostały mistrzostwa zimowe w pływaniu w różnych kategoriach wieku.

W Płocku odbyły się ogólnopolskie zawody dzieci (wiek 11—12 lat). Na 400 m st. dow. **Barbara Łapińska** (Juv. — SP Nr 27 B-stok) wywalczyła 4 miejsce — 5.27,7; **Iwona Marczenko** (Juv. — SP nr 27 B-stok) na 200 m st. dow. była 5; **Beata Matoszko** (Juv. — SP nr 27) na 100 m st. klas. uplasowała się na 6 pozycji — 1.30,0; **Piotr Gawryluk** (Juv. — SP nr 27) na 100 m st. dow. zajął 7 miejsce — 1.08,4.

W Szczecinie rozegrane zostały mistrzostwa Polski młodzików. **Dorota Siegień** zajęła 8 miejsce na 100 m klas. — 1.26,02 i 9 pozycję na 200 m klas. — 3.07,74 i 200 m zmien. — 2.56,99. Natomiast **Małgorzata Tkaczyk** uplasowała się na 8 miejscu na 200 m st. zmien. — 2.56,13 i 9 miejscu na 400 st. zmien. — 6.11,88. Wszyscy reprezentują barwy Juvenii i są wychowankami Szkoły Podstawowej nr 27.

W kategorii juniorek **Elżbieta Puczyńska** na 200 m st. dow. — 2.17,76 wywalczyła 2 miejsce, na 100 m dow. — 1.05,12, była 4, na 800 m dow. — 9.48,38 była również 4, a na 400 m dow. — 4.46,79 zajęła 5 miejsce. Natomiast **Świetlana Koszelew** na 400 m st. dow. wywalczyła 8 miejsce — 4.58,98, a **Anna Borowska** na 100 m dow. — 1.05,41 była 6. Sztafeta 4 x 100 m st. dow. **Juvenii B-stok** zajęła 3 miejsce — 4.27,85. Tym razem nasze dziewczęta uzyskały wynik o 2 sek. gorszy od własnego rekordu Polski.

Wszyscy wyżej wymienieni reprezentują Juvenię Białystok.

Wśród chłopców **Grzegorz Zagórski** (Jagiellonia) na 400 m dow. — 5.02,06 wywalczył 8 miejsce; **Jarosław Kruk** (Jagiellonia) na 200 m st. grzbiet. był 6 — 2.28,66 i na 100 m grzbiet. — 1.09,35 zajął 7 miejsce. (let)

Zakończyły się spotkania przedwyborcze

Ciąg dalszy ze str. 1

społeczno-gospodarczym i za zaangażowane postawy, życząc wszystkim by efekty pracy i nauki były powodem do dumy dla rodziców i środowiska.

Podczas spotkania Waldemar Szpaliński i Mirosław Skalski wręczyli dowody osobiste 70-osobowej grupie uczniów łomżyńskich szkół. (jtb)

Dni przed wyborami przynoszą coraz liczniejsze dowody aktywności młodego pokolenia w województwach **białostockim, łomżyńskim i suwalskim.** Szczególnie jest to widoczne w szkołach, gdzie skupia się większość młodych, którzy w tym roku po raz pierwszy przystąpią do wyborów.

W szkołach odbywają się uroczyste apele; były także spotkania z kandydatami na posłów i radnych WRN. Z programem wyborczym FJN uczniowie **Zespołu Szkół Ekonomicznych** w **Suwałkach** zapoznali się podczas spotkania z kandydatką na posła — **Cecylią Moderacką.** Młodzież **Zespołu Szkół Zawodowych CZSP** gościła u siebie kandydata na radnego WRN — **Edwarda Smolę.**

W **Zespole Szkół Rolniczych** w **Ełku** odbyło się uroczyste posiedzenie rady szczepu ZHP Do wyborów przystąpi tu blisko 200 uczniów. Pięćdziesięciu spośród nich na kilka dni przed wyborami otrzymało dowody tożsamości.

Akcenty związane z wyborami, pomysłowe dekoracje, specjalne wydania gazetek ściennych są we wszystkich szkołach w naszych województwach. Członkowie ZSMP dekorują większość lokali wyborczych.

Nad klubem „Ruch" w **Sokolem Białostockiem,** gdzie mieści się obwodowa komisja wyborcza, patronat sprawuje koło ZSMP. Członkowie organizacji zapewnili, iż w niedzielę pełnić będą dyżury w strojach organizacyjnych, udzielać informacji, służyć pomocą osobom starszym i samotnym.

Młodzież z Sokolego zadeklarowała masowy udział w **tegorocznej „wiośnie czynów".** Przewidziano sadzenie lasu, budowę dróg, liczne prace porządkowe.

— W dniu wyborów — stwierdza przewodniczący miejscowego koła ZSMP, **Andrzej Kasperowicz** — zademonstrujemy nasz głęboki patriotyzm. Chcemy wszyscy Polski silnej, bezpiecznej i zasobnej. Budujemy ją razem — wytrwale i ofiarnie.

(h-stk)

Jednym z ostatnich spotkań kandydatów na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej z wyborcami była wczorajsza przedwyborcza dyskusja w Szkole Podstawowej Nr 6 w Białymstoku. Dzień wcześniej, 19 bm., w ramach „Tygodnia młodego wyborcy" w Zakładach Przemysłu Sklejek w Białymstoku z aktywem ZSMP spotkał się kandydat na radnego WRN, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego SZSP — **Andrzej Tanajewski.** Obecny był także sekretarz KM PZPR — **Zbigniew Kamionowski.**

Wiceprezydent Białegostoku — **Tadeusz Naczas** przedstawił młodym wyborcom dorobek miasta w ciągu kilku ostatnich lat, osiągnięcia w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej, występujące trudności.

A. Tanajewski omówił zagadnienia, którymi zajmuje się organizacja młodzieżowa w działaniu na rzecz społeczno-gospodarczego rozwoju miasta, województwa i kraju. Jest to przede wszystkim działalność wychowawcza, prowadzona z młodymi ludźmi, prace społeczne i czyny produkcyjne, m. in. liczne patronaty organizacji młodzieżowej nad budową i funkcjonowaniem zakładów produkcyjnych, budownictwem mieszkaniowym oraz wiele innych przedsięwzięć.

Wiceprezydent Białegostoku odpowiadał na liczne pytania młodych wyborców.

W minionym tygodniu odbyło się wiele spotkań z młodymi kandydatami na radnych i ich rówieśnikami — wyborcami, organizowanych przez ZSMP, m.in. w: Narwi, Łapach, Tykocinie, Gródku, Sokółce, Czarnej Białostockiej, Orli, Knyszynie i Białymstoku.

Członkowie organizacji studenckiej z Filii UW wystąpili z inicjatywą zapoznania swych kolegów, którzy 23 bm. po raz pierwszy pójdą do urn wyborczych, z ordynacją wyborczą i historią parlamentaryzmu w Polsce. Studenckie Studia Radiowe, we współpracy z członkami studenckich kół naukowych, emitują programy dotyczące wyborów.

(mip)

Ostatnie spotkania w **woj. suwalskim** odbyły się w **Baniach Mazurskich** i **Olecku.** Z aktywem społeczno-gospodarczym gminy oraz pracownikami PGR w Baniach spotkali się kandydaci na radnych: **Halina Radziszewska** i **Henryk Abramowicz.** Naczelnik — **Stefan Kontrolewicz** zapoznał zebranych z planem społeczno-gospodarczym, zadaniami gminy w br. i w latach następnych.

Mieszkańcy Bań Mazurskich doczekają się w najbliższym czasie wodociągu. Pomyślne perspektywy przed pracownikami PGR stwarza program budownictwa mieszkaniowego. 18 rodzin otrzymało mieszkania, buduje się następne. W najbliższym czasie w Żabinie powstanie kolonia złożona z 20 domków jednorodzinnych.

Jako sprawy do załatwienia przyjęte zostały wnioski, dotyczące zbudowania pawilonu spożywczego, poszerzenia ulicy do osiedla PGR, ułożenie chodników oraz rozbudowa miejscowego stadionu sportowego. Te potrzebne inwestycje będą wykonane w czynie społecznym.

W Olecku z pracownikami Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego oraz młodzieżą Zespołu Szkół Zawodowych spotkał się kandydat na radnego WRN — **Ignacy Makarewicz.** Pracownicy WOPR poruszyli w dyskusji wiele problemów związanych z upowszechnianiem oświaty i nowoczesności w rolnictwie. Często na przeszkodzie w realizacji tych zadań stoją trudności z zaopatrzeniem w narzędzia, nawozy i inne środki produkcji. Pogłębia kłopoty nie zawsze ich racjonalny rozdział.

Na spotkaniu z młodzieżą w Olecku dyskusja toczyła się głównie wokół spraw rozwoju turystyki, rekreacji i ochrony środowiska naturalnego. Uczniowie wskazywali na przykłady złego wykorzystania niektórych zakładowych placówek kulturalnych. W Stożnem świetlica PGR stoi pusta, a miejscowa młodzież nie ma miejsca na kulturalne spędzanie czasu wolnego od nauki i pracy.

(ceg)

Troska o wszystkie dzieci

Ciąg dalszy ze str. 1

powinien ujawniać przyczyny złych warunków życia dzieci w bogatych krajach i stworzyć platformę, na której można byłoby wspólnie znaleźć drogi rozwiązania tych problemów.

UNICEF powinien znaleźć się w pierwszym szeregu organizacji międzynarodowych, które walczą o pokój. To zadanie wiąże się ściśle z upowszechnianiem treści uchwalonej z polskiej inicjatywy deklaracji ONZ „O wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju". Sięgnięcie bowiem do moralnych zasad jest jedną z ważnych form walki o podstawowe prawo do szczęśliwego dzieciństwa.

Istotnym elementem w działalności UNICEF może i powinna być inna polska propozycja o charakterze międzynarodowym, jaką jest projekt **„Konwencji o ochronie praw dziecka".** Przyjęcie tego dokumentu mieć będzie decydujące znaczenie z rozwiązywaniu trudnych spraw i ochronie praw dzieci oraz zapewnianiu im coraz lepszych warunków życia i rozwoju.

My dla nas

Ciąg dalszy ze str. 1

sowna pora na to, byśmy o tym sobie powiedzieli i byśmy ten postulat wpisali do swoich programów w każdym miejscu pracy.

Edward Gierek w Sosnowcu mówił o nurcie krytycznym w dyskusji na VIII Zjeździe, o tym właśnie, że dokuczają nam sprawy proste i że te sprawy są najtrudniejsze do rozwiązywania. I w tym momencie zapewnił, że partia będzie wymagać rozwiązywania tych spraw od wszystkich przedstawicieli władzy, od całej kadry kierowniczej. Więc połączmy swoje siły, połączmy swoje dążenia. Wydajmy tym zjawiskom walkę. Bezwzględną!

W lata osiemdziesiąte z lat siedemdziesiątych zabieramy ze sobą inne ważne doświadczenie. Oto bowiem jesteśmy absolutnie jednomyślni, że dokuczliwe drobne sprawy odwracają naszą uwagę od spraw ważnych i kluczowych, ambarasują nas, nawet wyczerpują siły. Tak być nie może. Naprawdę za dużo mamy spraw na głowie — wynikających ze strategii partii i wyzwania cywilizacji — abyśmy mogli tracić siły w latach następnych na potykanie się o codzienność.

Nasza wspólna ogromna wiedza, nasze wspólne wielkie kwalifikacje, nasze bogate doświadczenie życiowe, nasze talenty, dążenia do wykazania się inicjatywą i wybicia się ponad przeciętność są potrzebne rozwojowi.

Oto zadanie dla nas, a także nasz cel.

STEFAN KURECKI

Oświadczenie rządu Afganistanu w sprawie uchodźców

KABUL (PAP) — Agencja Bachtar ogłosiła oświadczenie rządu Afganistanu w sprawie uchodźców. Oświadczenie stwierdza, że rząd afgański odróżnia rzeczywistych uchodźców od tych, którzy prowadzą dywersyjną działalność przeciwko republice. Co się tyczy „uchodźców", którzy przeszli na wrogie pozycje, celem ich działalności jest zbrojna agresja, szerzenie terroru i dokonywanie morderstw. Ugrupowania te korzystają z pomocy międzynarodowego imperializmu. Działalność ich prowadzi jedynie do rozlewu krwi, stwarza sytuację konfliktową, która przyczynia się do pogorszenia sytuacji międzynarodowej.

Co się zaś tyczy ludzi, którzy istotnie są uchodźcami i opuścili Afganistan przed 27 grudnia ub. roku w obawie przed represjami ze strony reżimu Amina, Rada Rewolucyjna i rząd Afganistanu jasno sprecyzowały swe stanowisko. Premier **Babrak Karmal** oficjalnie stwierdził, że obywatelom, którzy opuścili kraj a obecnie chcieliby do niego powrócić zapewniona będzie wolność i całkowite bezpieczeństwo. Tym, którzy nie będą działać przeciwko interesom narodu i państwa gwarantuje się zwrot skonfiskowanego mienia, przywrócenie stanowisk i swobodę działania. Rząd Afganistanu wyraża nadzieję, że wprowadzeni w błąd przez wrogą propagandę Afgańczycy zrozumieją charakter przemian w kraju i wrócą do ojczyzny. Uregulowanie problemu uchodźców nie tylko przyczyni się do likwidacji ognisk napięcia na granicach kraju ale także wywrze pozytywny wpływ na proces odprężenia i uzdrowienia atmosfery w stosunkach międzynarodowych — stwierdza oświadczenie.

Dwie podróże w podobnym celu

PEKIN (PAP) — **Korespondent PAP, Ludwik Mysok pisze:**

Chiński minister Spraw Zagranicznych **Huang Hua** zakończył w czwartek dwutygodniową podróż do trzech krajów Azji Południowo-Wschodniej: Filipin, Malezji i Singapuru. W każdej z odwiedzanych stolic, wliczając w to również Bangkok, gdzie zatrzymał się na kilka godzin w drodze powrotnej, starał się przekonać swych rozmówców, że jedyną drogą do — jak to określał — rozwiązania problemów Kampuczy i Afganistanu, jest poparcie i umacnianie sił, występujących zbrojnie przeciw istniejącym tam rządom.

Uzupełnieniem tych wysiłków dyplomatycznych ministra Spraw Zagranicznych, była na płaszczyźnie militarnej wizyta drugiej już w tym roku wysokiej rangą delegacji wojskowej ChRL w Pakistanie. Ogłoszony przez Sinhua komunikat stwierdza że w czasie tej wizyty, delegacja, na czele której stał wiceminister Obrony **Siao Ke** dokonała wymiany poglądów z przywódcami politycznymi i wojskowymi tego kraju na problemy międzynarodowe, zwłaszcza w związku z sytuacją w Afganistanie, przy czym obie strony **„osiągnęły zbieżność poglądów we wszystkich tych sprawach".** Ale goście chińscy nie zajmowali się jedynie wymianą poglądów. Wizytowali rejony graniczne Pakistanu, odwiedzając m.in. teren położony o zaledwie 8 kilometrów od granicy Afganistanu.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

INSTYTUTY W FILII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

W dniu wczorajszym rektor Filii UW — prof. dr hab. **Juliusz Łukasiewicz** wręczył podczas uroczystego posiedzenia Rady cztery pierwsze nominacje na stanowiska dyrektorów Instytutów. Otrzymali je: doc. dr hab. **Michał Balicki** (Instytut Pedagogiki), doc. dr hab. **Marian Jurkowski** (Instytut Filologii Polskiej), doc. dr hab. **Lesław Szczerba** (Instytut Matematyki) i prof. dr hab. **Andrzej Wyrobisz** (Instytut Historii). Wręczono także akty nominacyjne zastępcom dyrektorów oraz grupie kierowników zakładów. W najbliższych miesiącach rozpoczną pracę trzy dalsze instytuty.

Zachodzące zmiany organizacyjne są wyrazem stopniowego usamodzielniania się uczelni; przyśpieszą one realizację coraz ambitniejszych i znaczących planów badawczych białostockiej Filii UW.

W trakcie posiedzenia Rady ppłk **Henryk Ciesielski,** dotychczasowy kierownik szkolenia obronnego Filii UW otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. (A.D.)

Wiosna w klasie M
Jagiellonia — Warmia

Dwa tygodnie po ekstraklasie i tydzień po II lidze startują piłkarze klasy międzywojewódzkiej. Różnie się o nich mówi i pisze. Jedno jest pewne, że dla wielu tysięcy kibiców wyniki **Jagiellonii, Wigier, Mazura, Śniardw, ŁKS** są nie mniej ważne jak pojedynki drużyn ekstraklasy.

Mówi się o reformie i nowych projektach rozgrywek ligowych. Dla sympatyków futbolu w naszym regionie to przede wszystkim premia w postaci awansu do II ligi.

Życzymy zatem Jagiellonii, Wigrom, Mazurowi aby awansowały do II ligi, a Śniardwom i ŁKS pewnego utrzymania się w klasie międzywojewódzkiej. Życzymy też, aby w rundzie wiosennej było więcej bramek i emocji, a mniej żółtych kartek.

W pierwszym meczu rundy wiosennej Jagiellonia zmierzy się na stadionie białostockiej Gwardii z Warmią Olsztyn. Spotkanie rozegrane zostanie w sobotę, 22 bm. o godz. 14.30. Płyta boiska dzięki ofiarnej pracy gospodarzy stadionu została doskonale przygotowana do rozgrywek (zważywszy warunki w naszym regionie). Poznamy więc formę piłkarzy Jagiellonii. W drugiej bowiem kolejce czeka ich trudny mecz w Warszawie ze stołeczną Polonią, która jest najgroźniejszym konkurentem w walce o II ligę.

Piłkarze ŁKS Łomża w inauguracyjnym spotkaniu rundy wiosennej zmierzą się na własnym boisku z Agrokompleksem Kętrzyn. Warunki są trudne, jeżeli chodzi o płytę boiska, ale kibiców łomżyńskich przede wszystkim interesuje forma jaką zaprezentują ich pupile po wielu kłopotach jakie przeżywał ŁKS. Wigry Suwałki pauzują. (let)

W koszykówce

SZS AZS pozostał w klasie M

Bardzo wyrównany przebieg miały rewanżowe spotkania barażowe koszykarzy walczących o II-ligowy awans. W drugiej rundzie spotkań białostocki SZS AZS mistrz grupy warszawskiej klasy M grał z Gwardią w Szczytnie.

Spotkania miały bardzo zacięty charakter, choć sprawa awansu została praktycznie przesądzona po zwycięstwach 85:72 i 88:76 — gwardzistów w Białymstoku, minionej soboty i niedzieli.

Nasi akademicy we wtorek grali bez wiary w końcowy sukces i głównie dzięki temu zeszli z parkietu pokonani 75:77 (48:38). We środę białostoczanie panowali już niepodzielnie na boisku i wygrali 98:93 (52:40). Punkty dla SZS AZS zdobyli: **Wojtkowski — 11 i 14, Dąbrowski — 17 i 20, Kościuczyk — 18 i 28, Ciupa — 11 i 12, Rosołek — 6 i 10, Kulesza — 12 i 4, Janowicz — 0 i 10.**

Trener akademików — **Remigiusz Kozłowski** po powrocie ze Szczytna tak scharakteryzował występy swoich podopiecznych:

— W pierwszym meczu prowadziliśmy nawet 14 punktami w drugiej połowie, ale chłopcy grali jakoś bez wiary w możliwość zwycięstwa. W ostatnich minutach tego spotkania kilku z nich opuściło boisko za 5 przewinień. Gwardia wtedy przyśpieszyła grając na rutynowanego Wojtczaka, tego samego który był najskuteczniejszym jej strzelcem w Białymstoku. No i... nie udało się. Przegraliśmy w ostatnich sekundach. W drugim meczu na początku było bardzo nerwowo, ale opanowaliśmy sytuację i w twardej walce, przy agresywnym kryciu zdobyliśmy kilkupunktową przewagę. Zdołaliśmy ją też utrzymać do końca. Ogólnie chłopcy zagrali w obu pojedynkach bardziej dojrzale i zespołowo niż u siebie. O dobrej postawie mojego zespołu zadecydowało też wzorowe sędziowanie. Panowie z gwizdkami nie wypaczyli obrazu gry tak jak w Białymstoku. Podobnego zdania był delegat Polskiego Związku Koszykówki obserwujący oba mecze.

Wracając jeszcze do spotkań białostockich to złożyliśmy po nich protest do naszej centrali. Domagamy się w nim wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do sędziów Ciuńdziewickiego i Krzyszkowskiego za świadome fałszowanie przebiegu obu spotkań. Na odpowiedź przyjdzie nam zapewne nieco poczekać. Niezależnie jednak od tego gratulowaliśmy w Szczytnie gwardzistom awansu.

Trener w swojej relacji z wyprawy do Szczytna podał na gorąco nieco informacji. My ze swojej strony wyrażamy jedynie żal, że nasz zespół pozostał w klasie M. Nie będzie to zapewne sprzyjać podnoszeniu jego klasy. Chłopcy muszą przecież grać na co dzień z dobrymi rywalami. Szkoda też, że w wyniku różnych zakulisowych machinacji Gwardii baraże toczyły się w napiętej atmosferze. (ma)

Handel i usługi

Na miejscu w gminie

Gdy wjeżdżamy na teren gminy BARGŁÓW uderza nas zjawisko, widoczne dla każdego — wieś buduje się, powstają nowe obiekty mieszkalne i inwentarskie. Naczelnik — Marian Zujko nie omieszkał się pochwalić: — Tutejsi rolnicy budują najwięcej w województwie suwalskim, co jest na pewno jednym z warunków wydajnej gospodarki rolnej. Jednak każda budowa to kłopot. Trudno dostać materiały i maszyny, wystarać się o fachowców.

Intensyfikacja rolnictwa wymaga budowy i modernizacji budynków inwentarskich, instalowania wodociągów oraz urządzeń małej mechanizacji prac. Problem, kto ma to robić, występuje z całą jaskrawością w tej gminie. Dwudziestu pięciu murarzy pracuje na pełnych obrotach. Dwa warsztaty ślusarskie nie mogą sprostać zamówieniom. Na próżno zaś szukać w Bargłowie hydraulika, cieśli, albo mechanika specjalizującego się w instalowaniu stanowisk, poideł, czy zgarniaczy do obornika.

Rocznie około 130 budynków wyrasta w bargłowskiej gminie. Z tego inwentarskich, średnio licząc, powstaje lub znajduje się w trakcie budowy — prawie 40. Rzemiosło prywatne wyczuwa koniunkturę i co roku rejestruje swoje zakłady po kilku fachowców. Roboty jest tyle, że starcza z nadwyżką również mistrzom spod znaku „fuchy", uprawiających swoją działalność nielegalnie. Nikt ich z tego powodu specjalnie nie ściga, tak czy inaczej przyczyniają się przecież do wykonania gminnego planu budownictwa.

Rolnicy czekają na dobrze zorganizowane usługi remontowo-budowlane. Niestety, „moce przerobowe" krzepną dość powoli. Spółdzielcy z geesu chcieliby przejąć inicjatywę we własne ręce — do czego potrzebna jest silna grupa budowlana. Dotychczasowe wysiłki nie przyniosły zamierzonych rezultatów. Na razie zatrudniono czterech fachowców, którzy — jak można się spodziewać — przezimują sobie wygodnie pod opiekuńczymi skrzydłami Gminnej Spółdzielni, a gdy przyjdzie wiosna zostaną rzemieślnikami na własne konto. Za wybudowanie domu majster bierze sto tysięcy złotych.

Po pierwsze, brakuje zatem fachowców do pracy w zakładzie remontowo-budowlanym GS. Po drugie, usługi hamuje słabe zaopatrzenie w materiały i urządzenia techniczne. W ubiegłym roku Gminna Spółdzielnia otrzymała ledwie 300 kg emalii, którą musiano przekazać do sprzedaży w sklepach. Na usługi wydzielono z tego niewiele. Prawie nie do zdobycia są grzejniki żeliwne do centralnego ogrzewania. Blaszanych rolnicy nie chcą wcale kupować.

Na liście materiałowych braków główną pozycję zajmuje cement, bez którego nie można ruszyć z budową. Coraz częściej w budownictwie mieszkalnym i inwentarskim na wsi wykorzystuje się prefabrykaty. Bez wątpienia przyspieszają one prace budowlane, ale też nieodzowne są przy tym urządzenia dźwigowe, choćby małe żurawie. W gminie nie ma ani jednego. Z tej to m.in. przyczyny utknęła w miejscu budowa Domu Nauczyciela w Tajnie Starym.

Wiosną 1978 roku, na sesji Gminnej Rady Narodowej, zatwierdzono program rozwoju usług dla ludności. Przyjęto, chyba słuszną koncepcję, iż powinny one być skoncentrowane w jednym miejscu — w siedzibie gminy. Wynikają z niej konkretne zadania dla wszystkich jednostek zajmujących się działalnością usługową: GS, SKR i rzemiosła. Uznano, że tylko zespolone działanie, konsekwentne dążenie do rozbudowy sieci warsztatów powinno przyczynić się do poprawy sytuacji. Rolnik nie może tracić czasu na poszukiwanie usług, musi je znaleźć na miejscu, w gminie.

I sekretarz KG PZPR — **Antoni Haraburda** mówił mi o zainteresowaniu instancji partyjnej sprawami rozwoju usług. Temat ten był przedmiotem rozważań na kilku posiedzeniach Egzekutywy. Przypatrując się realizacji gminnego programu dostrzega się optymistyczne akcenty. Nastąpił liczbowy wzrost zakładów, głównie remontowo-budowlanych, w rzemiośle prywatnym. I zapewne jest to rzeczywisty przyrost świadczeń, a nie tylko w świetle statystyki. Czy wszystkie zamierzenia udało się wykonać? Okazuje się, że nie. Właściwie, chodzi tylko o jeden zakład, którego do tej pory nie urządzono.

Cztery lata temu do Gminnej Spółdzielni ściągnięto niezbędne urządzenia do usług wulkanizacyjnych. Myślano sobie: skoro będą już one na miejscu, znajdzie się jakieś pomieszczenie. Tym bardziej, że warsztat tego rodzaju jest tutaj pilnie potrzebny. Czas leciał, a lokalu nie dało się wyszukać. W końcu przekazano urządzenia SKR-owi, by zajął się nimi. Władze gminne wyrażają nadzieję, że spółdzielnia znajdzie sposób na lokalowe trudności.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" zawsze dostrzegała rangę usług dla ludności. Trzeba wiedzieć, że w tej GS najbardziej liczą się potrzeby rolnika. Krótko mówiąc, wszyscy, łącznie z prezesem — **Mieczysławem Balitą** dobrze zdają sobie sprawę z tego, że są właśnie po to, by służyć rolnikom.

Otóż, w GS uważają wprawdzie, że zrobili już dużo, ale to nie znaczy, że zrobili wszystko. Ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni" mieści się w ładnym, obszernym pawilonie. Jest tu punkt krawiecki i fryzjerski obsługujący zarówno damską, jak i męską klientelę. Nie narzeka na brak zajęć zakład naprawiający odbiorniki radiowe i telewizyjne. Powodzeniem cieszą się wypożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego i punkt przyjęć garderoby do prania.

Wizytówką GS w Bargłowie są nowe, przestronne placówki handlowe. Widzimy je nie tylko w siedzibie gminy, lecz również w pozostałych wsiach. Prócz dwóch „punktów sprzedaży pomocniczej" w Judzikach i Reszkach wszędzie wybudowano od podstaw pawilony sklepowe (w 1978 roku w Solistówce). W tymże samym budynku wkrótce otwarty zostanie wzorcowy „Klub Rolnika". Przy budowie obiektu pracowali w czynie społecznym mieszkańcy wsi i załoga geesu.

Jedenaście lat kieruje Gminną Spółdzielnią prezes Balita. Już nie pamięta dokładnie, ile w tym czasie wybudowano sklepów, magazynów i innych potrzebnych spółdzielni obiektów. Można bez ryzyka przesady rzec, iż spółdzielcy wykorzystali do maksimum warunki sprzyjające inwestowaniu. Wyliczmy zresztą pokrótce, co w minionych latach pobudowano, a zatem: Wiejski Dom Towarowy, ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni", sklep meblowy, magazyn zbożowy i punkt skupu żywca.

Wszyscy dobrze znamy dość częste praktyki inwestorów, którzy nie żałując społecznego grosza przekraczają planowane koszty budowy. GS postępował zwykle inaczej. Szukano raczej sposobów, jak taniej, oszczędniej budować. Dziś spółdzielcy nie bez kozery szczycą się, że od 1971 roku zaoszczędzono na inwestycjach około 4 mln zł. Budowano własnymi siłami, nie szastano materiałami budowlanymi na prawo i lewo, starano się kończyć budowy w zaplanowanym terminie. Niemały też wkład wnieśli mieszkańcy wsi i załoga spółdzielni, wykonując wiele prac w czynie społecznym.

Zbudowano nowe, ładne placówki handlowe. Z drugiej jednakże strony przybyło kłopotów: jak je zaopatrzyć, by półki nie świeciły pustkami i by mieszkańcy gminy mogli kupić to, co potrzebują? Jeśli bez większych trudności udaje się zaopatrywać sklepy w podstawowe artykuły żywnościowe, to newralgicznym punktem stało się obecnie zaopatrzenie w konfekcję, obuwie i dziewiarstwo. Brakuje przede wszystkim wyrobów bawełnianych, wełnianych i z anilany, odzieży roboczej, ciepłej bielizny i konfekcji dziecięcej.

— Klientki bezskutecznie poszukują komplecików niemowlęcych — mówi ekspedientka w WDT, **Halina Wronko**. — Od dawna nie mamy sukieneczek na cztery, dziesięć latek. Ciepła bielizna dla kobiet jest prawie nieosiągalna. Nie zastąpią jej przecież stylonowe halki. W hurtowni pustawo, to i u nas nie może być towaru.

Na zaopatrzenie narzeka sprzedawca w stoisku z obuwiem — **Tadeusz Śpiczko**: — Damskie, ciepłe obuwie dostajemy, jak na lekarstwo. Karton, dwa najwyżej na tydzień przywożą. I to wszystko. Wiosenne pantofle damskie dostarczono tylko w jednym fasonie i małych rozmiarów. Towarów importowanych nie otrzymujemy wcale, choć w hurtowni widzę, że są.

Sklep meblowy w Bargłowie robi niezłe obroty. Kiedy go uruchamiano obawiano się trochę o plany finansowe. W ubiegłym roku sprzedano mebli za 8 mln zł. Poszłoby więcej, gdyby zaopatrzenie było lepsze. Klienci pytają przede wszystkim o segmenty, kredensy pokojowe i meble kuchenne. Gdy niedawno sklep dostał dwa komplety „Puszcza", Zarząd GS musiał rozstrzygać, komu je sprzedać.

☆

Usprawnienie sfery usług, poprawa zaopatrzenia to często formułowane postulaty przez mieszkańców gminy. Pierwsze kroki w kierunku likwidacji usługowych niedostatków zostały już uczynione. Z kłopotami zaopatrzeniowymi radzić jest najtrudniej, ale i one zespolonym wysiłkiem wszystkich ogniw handlu wiejskiego dadzą się nieco złagodzić.

LESZEK KOLEŚNIK

Wzorowi producenci mleka



Ziemia potrzebna od zaraz

TERESA i WINCENTY SZAREJKO z Folwark Małych, gmina Zabłudów wspólnie gospodarzą od 1973 roku. Rozpoczynali na pięciu hektarach ziemi, prawie bez żadnych budynków. Do dziś zbudowali stodołę i oborę oraz dwa silosy przejazdowe. Teraz kolej na dom.

Dwa lata temu rolnicy otrzymali kartę gospodarstwa specjalistycznego. Użytki zdołali powiększyć do 12 ha. Pozwala im to utrzymać około 19 sztuk bydła, w tym 15 krów. W ubiegłym roku dostarczyli [illegible] 51 tys. litrów mleka (w [illegible] A).

Szarejk[illegible] pragną powiększyć s[illegible] krów przynajmniej do 20 sztuk. Aby zapewnić pasze, potrzeba im jeszcze kilka hektarów ziemi. Od trzech lat bezskutecznie zabiegają o to w gminie. Teresa Szarejko dotarła z tą sprawą do władz w Białymstoku. Mimo to w gminie odpowiadają — my wam tej ziemi nie „stworzymy".

W Folwarkach Małych jest niewielu młodych rolników. W produkcji mleka nikt Szarejkom nie dorównuje. Rolnicy chcą produkować jeszcze więcej. Mają oborę z zapasem stanowisk i wszystkie podstawowe maszyny. Ale brakuje ziemi. Ich młodzieńczy zapał i chęć do pracy warto umocnić konkretną pomocą.

W gminie Zabłudów popyt na ziemię jest duży. Nie oznacza to, że wszystkie grunty są właściwie wykorzystywane. Ziemię — prawie odłogi — można znaleźć nawet w Folwarkach.

Szarejkowie, a także i inni hodowcy bydła mają zastrzeżenia do pracy Banku Spółdzielczego w Zabłudowie. Dwa lata temu wzięli pożyczkę na budowę obory. W myśl przepisów przysługuje im ulga inwestycyjna. Ile ona ma wynieść? Bank tego nie ustalił, rolnicy spłacają więc cały kredyt.

Tak jak wszyscy hodowcy bydła mlecznego, Szarejkowie najbardziej odczuwają brak urządzeń do schładzania mleka. W lecie dziennie uzyskują od krów do 300 litrów; zlewnia zaś skupuje tylko rano. Rolnicy sami muszą wymyślać sposoby na przechowywanie mleka. Szarejkowie zbudowali betonowy pojemnik na wodę, do którego wstawiają konwie. (zj)

Fot. Z. Zaremba

z zagranicy

Telegramy z ZSRR

TERMICZNE WZMACNIANIE

Na budowie BAM zakończyły się próby nowego rodzaju urządzenia służącego do wzmacniania podłoża pod linie kolejowe lub drogi. Maszyna stanowi cenną pomoc przy wykonywaniu fundamentów, ustala osypiska itd., a przy tym pracuje wykorzystując dość niezwykłą technikę. Wiercąc otwór fundamentowy wytwarza wysoką temperaturę, pod wpływem której skały w gruncie spiekają się tworząc swoiste uzbrojenie terenu. Konstruktorami nowej maszyny są specjaliści z Chabarowskiego Instytutu Transportu Kolejowego.

MIECZ SPRZED 5 TYS. LAT

Badania starożytnych kurhanów na stepach kubańskich i północnych stokach Kaukazu przyniosły interesujące odkrycia. Archeolodzy radzieccy znaleźli kilka dużych kurhanów z bogatym wyposażeniem pochodzącym z III tysiąclecia p.n.e. Były to groby wodzów, we wnętrzu znaleziono wiele ozdób ze srebra, resztki ceramiki i tkanin. Odnaleziono także bogate militaria — noże i groty oszczepów z brązu oraz małe grociki strzał. Prawdziwą rewelacją okazał się brązowy miecz — długości ok. 70 cm. Jest to jeden z najstarszych mieczy z brązu znanych w Europie z obszarów poza kręgiem śródziemnomorskim.

KOSMICZNY RADIOTELESKOP

Kosmiczny radioteleskop KRT-10, dostarczony przez statek towarowy na radziecką stację orbitalną „Salut-6", jest unikalnym urządzeniem. Ten przyrząd kosmiczny składa się z anteny zwierciadlanej, 5 radiometrów, bloku pomiaru czasu, aparatury do przekształcania i rejestracji uzyskanych informacji, pulpitu stereofonicznego, mechanizmu wysuwania anteny i innych systemów. Antena będąca najbardziej materiałochłonną częścią radioteleskopu jest odbłyśnikiem zwierciedlanym, w którego ognisku znajduje się hermetyczny pojemnik z urządzeniami odbiorczymi o większej częstotliwości i systemem ich termoregulacji. Złożona 10-metrowa antena liczy zaledwie 50 cm, a metr kwadratowy jej powierzchni waży niespełna pół kilograma.

NORMALIZACJA W PRZEMYŚLE

Zgodnie z 5-letnim planem rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980, opracowuje się 166 programów normalizacji kompleksowej, z których 93 dotyczy przemysłu maszynowego. Współczesny przemysł charakteryzuje się dużą różnorodnością wyrobów, złożonością produkcji, ciągłymi zmianami. Rośnie stopień specjalizacji i kooperacji produkcji, co wymaga stosowania coraz bardziej nowoczesnych, skutecznych metod programowania. W tym procesie ważną rolę może odgrywać kompleksowa normalizacja. Obecnie nad przygotowaniem programów kompleksowej normalizacji pracuje w ZSRR: 25 ministerstw i ponad 1300 instytutów naukowo-badawczych, biur projektowych, zjednoczeń przemysłowych i zakładów.

SAMOWAR-GIGANT

W uzbeckim sowchozie im. Tursunkilowa znajduje się samowar-gigant. Ma on wysokość człowieka, mieści 250 litrów wody, która po 40 minutach — od rozpalenia pod nim ognia — wrze. Zaleta samowaru jest zachowanie wysokiej temperatury przez dwie doby. To prawdziwe cudo techniki jest dziełem mistrzów z Tuły, którzy wykonali je w 1922 roku. Dziś samowar pieczołowicie przechowywany w uzbeckim sowchozie jest przedmiotem podziwu turystów.

SPAWANIE PODCZAS MROZU

Acetylen — to jeden z gazów niezbędnych do spawania metali, który czerpie się zazwyczaj z butli lub tzw. wytwórnicy. Jest to bardzo proste, przenośne urządzenie. W woroneżkich zakładach „Awtogenmasz" opracowano konstrukcję nowego rodzaju wytwórnicy acetylenowej. Najważniejszą cechą tego urządzenia jest możliwość jego użytkowania w niskich temperaturach. Może on pracować nawet przy 30-stopniowym mrozie.

WYGASŁE WULKANY

W Związku Radzieckim sporządzono pierwszą mapę wygasłych wulkanów — obejmującą wschodnie tereny ZSRR — od Amuru aż po Kamczatkę. Skały wulkaniczne kryją wiele bogactw mineralnych w tym — rudy metali. Rozpoznanie śladów dawnego wulkanizmu ma duże znaczenie w programowaniu poszukiwań geologicznych. Wygasłe wulkany interesują geologów ze względu na możliwość odkrycia wielu metali m.in. chromu, niklu, cynku, ołowiu. (PAP)



NA ZDJĘCIU: tajniki zawodu budowlanego poznają również dziewczęta.

Godni tradycji

Interesującą historię ma łomżyński **Zespół Szkół Budowlanych nr 2.** W jego murach kształcili się młodzi mieszkańcy tego miasta już w czasach rozbiorów. Oni stworzyli legendę łomżyńskiego szkolnictwa, ogłaszając w r. 1905 strajk w obronie mowy polskiej.

Do powstałego w r. 1966 **Technikum** włączono w r. 1967 **Zasadniczą Szkołę Budowlaną.** W r. 1972 nadano placówce nazwę — Zespół Szkół Budowlanych. Począwszy od r. 1974 w tym samym budynku znalazła pomieszczenie **Zasadnicza Szkoła Włókiennicza**, która kształci kadry dla ŁZPB „Narew".

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 uczy się obecnie 750 osób. Są to pięcioletnie i trzyletnie Technikum Budowlane, Technikum Budowlane dla pracujących, Technikum Włókiennicze, Zasadnicza Szkoła Włókiennicza, Zasadnicza Szkoła Budowlana dla pracujących, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna i Średnie Zaoczne Studium Zawodowe.

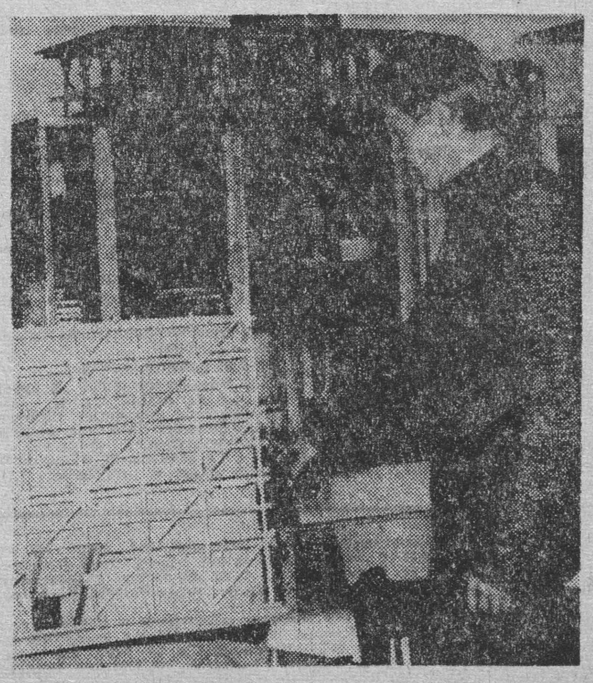
Mury tej szkoły opuściło już ponad 2 tys. absolwentów, którzy swoją wiedzą i umiejętnościami przyczyniają się do rozwoju miasta, województwa i kraju. Zasilają kadry budowlanych o specjalnościach: technik budownictwa ogólnego, murarz, monter wewnętrznych instalacji sanitarnych, malarz, betoniarz.

Na uwagę zasługuje działalność ZHP, który zrzesza 70 proc. młodzieży. Aktywne są TPPR i koła zainteresowań.

Tradycyjną formą pracy dydaktyczno-wychowawczej i lekcjami wychowania obywatelskiego stały się sesje popularnonaukowe poświęcone m.in. budownictwu, Łomży, udziałowi Polaków w Rewolucji Październikowej. Odbywały się też Trybuny Obywatelskie z udziałem władz miejskich.

Szkoła niedawno otrzymała imię Mariana Buczka.

(zp)



Przy makiecie rusztowań. Fot. R. Piechociński

Przed wodniackim sezonem

Do rozpoczęcia sezonu nawigacyjnego jeszcze sporo czasu, ale w działającym przy ZW LOK w Łomży Wojewódzkim Ośrodku Sportów Wodnych trwają intensywne przygotowania. W sekcjach kajakowej i motorowej oraz płetwonurków (Grajewo) obok bieżącego przeglądu i konserwacji sprzętu trwa teoretyczne podnoszenie wodniackich umiejętności. Dział Wodny ZW LOK rozpoczął zapisy na kursy — sternika motorowodnego i jachtowego, ratownika oraz na specjalną kartę pływacką (żółty czepek). (jtb)

Współgospodarze spółdzielni

Najliczniejszą organizacją spółdzielczą w **Grajewie** jest Oddział WSS „Społem". Skupia on ponad 4,1 tys. osób.

— Aktyw członkowski — mówi kierownik komórki społeczno - samorządowej Oddziału WSS, **Maria Kochańska** — współuczestniczy w pracy spółdzielni. W ubiegłym roku odbyło się kilkanaście spotkań, narad i konsultacji, w czasie których (oprócz wymiany informacji i spostrzeżeń) rozważano istotne zagadnienia dotyczące działalności poszczególnych placówek.

Rozszerza się społeczna praca komitetów członkowskich. Dużą rolę spełnia konkurs „Rada i komitety członkowskie — współgospodarzami spółdzielni". Przeprowadzone kontrole i dyżury wpłynęły m.in. na poprawę stanu technicznego urządzeń i estetyki, zaopatrzenia, operatywności i kultury handlu oraz usług. (mar)

Ale wożą nadal

Oddział Spółdzielni Transportu Wiejskiego w **Siemiatyczach** jest średniej wielkości. Dysponuje 69 samochodami. W roku 1979 przewiózł 341 tys. ton towarów. Niewiele zabrakło do wykonania wskaźnika tonokilometrów — plan zakładał 11 milionów, a wykonano 10,9 mln.

Transport kołowy styka się z koleją na bocznicach. STW ma obowiązek rozładować wagony w ściśle określonych terminach: za ich przetrzymywanie płaci się kary. Na stacjach kolejowych, gdzie rozładowują wagony pracownicy STW nie ma ramp, ani odpowiednich placów wyładowczych. Spiętrzenie trudności występuje na bocznicach kolejowych, służących jednocześnie za drogi publicznego użytku. Brakuje też sprzętu wyładowczego. Dużo ładunków masowych, (na przykład cegła silikatowa z Augustowa) przysyłanych jest w wagonach portowych. Powinny być rozładowywane samoczynnie na pochylniach, a w Siemiatyczach każdą cegłę trzeba wyjmować z nich rękoma, wszak burty nie otwierają się. Dowieźć tę cegłę czy też czekać w nieskończoności na odpowiednie wagony? Wybiera się zło mniejsze.

Niedostateczne uzbrojenie techniczne STW przyczynia się do niszczenia wagonów i towaru oraz przetrzymywania taboru. Jeśli przy wyładunku samochody stoją kilkakrotnie dłużej, bo węgiel się szufluje, to stopień wykorzystania taboru musi się obniżyć. W Oddziale STW w Siemiatyczach wskaźnik ów wyniósł w 1979 roku zaledwie 0,724. Tu należałoby poszukiwać największych możliwości zwiększenia przewozów. Z drugiej jednak strony, jak podnieść ten wskaźnik, skoro samochody, rozwożąc węgiel czy cement, muszą wracać puste, bo wagony czekają.

Utworzono bazy ładunków masowych dla wsi. Wahadła dowoża tam węgiel, a na transport kołowy spada obowiązek rozwożenia go na znaczne nieraz odległości. Odciążono kolej, obciążając transport wiejski. Kolej działa jednak w sytuacji przymusowej i organizacja przewozów wynika z realnej sytuacji.

Rzecz chyba nie tyle w zwiększaniu taboru, a właśnie w zmianach organizacyjnych przewozów, zbliżonych do sytuacji optymalnej, w której każdy z rodzajów transportu będzie woził to, do czego jest predestynowany i na odległości naprawdę dla niego ekonomiczne.

STW ma tak ustawione wskaźniki finansowo-ekonomiczne, że nie dziwią dalekie przewozy artykułów spożywczych. Mleko w proszku wozi się do Lidzbarka Warmińskiego, sery na Śląsk, jajka do Gdyni. Te przewozy, to często jedyna szansa dla STW na wykonanie wskaźnika tonokilometrów. (jm)

Bliżej fizyki

Akcja informacyjna w szkołach została przeprowadzona; obecnie Zakład Fizyki Filii UW zdecydował się wystąpić z szeregiem wykładów połączonych z demonstracjami dla zainteresowanych uczniów szkół średnich i techników. Dla młodzieży białostockiej, suwalskiej i oleckiej zorganizowano trzy dwugodzinne spotkania (po 60—80 osób) Dalsze są zaplanowane na ten tydzień. Jest to jeszcze jedna próba otwarcia drzwi uniwersyteckich przed licealistami, o tyle nietypowa, że podjęta z myślą o długofalowym, pogłębionym i wspartym o aparaturowe wyposażenie (z prawdziwego zdarzenia) przymierzu z fizyką. Jest dostępna nie tylko dla uczniów klas maturalnych, nikt bowiem nie łudzi się, że jednorazowy kontakt z fizyką uniwersytecką zapewni od razu liczną rekrutację na ten kierunek, coraz bardziej deficytowy.

Podczas demonstracji i wykładów młodzież poznaje nie tylko te właściwości materii, o której uczy się w szkole, ale i takie, których w szkole nie można pokazać ze względu na niedostatek wyposażenia. Poznaje na przykładach badania prowadzone w Zakładzie, nowości naukowe w kontekście idei i tendencji nowoczesnej fizyki.

Przy dużej frekwencji młodzieży podczas zajęć zdołano przedstawić:

- ◆ właściwości cienkich warstw magnetycznych
- ◆ ruch falowy
- ◆ zasadę nieoznaczoności Heisenberga
- ◆ właściwości materii w niskich temperaturach
- ◆ przechodzenie promieniowania jądrowego przez materię
- ◆ wyładowania w gazach.

Fizyka uprawiana w szkole opiera się z konieczności w znacznej mierze na teorii, akcja fizyków uniwersyteckich pomaga — choć skrótowo — uczyć się z doświadczeń obserwowanych. Nie można bez końca tylko sobie wyobrażać, trzeba też czasem zobaczyć i dotknąć. Póki więc nauczyciel w szkole nie będzie miał oprócz aparatury jeszcze i kompetentnego laboranta do przygotowywania demonstracji warto skorzystać z usług fizyków.

Akcja jest prowadzona od kilku lat; zdołały się do niej przyzwyczaić niektóre szkoły. Część z nich znalazła się w roli godnych sojuszników, gdy idzie o udział w fizycznych olimpiadach organizowanych dorocznie przez Polskie Towarzystwo Fizyczne.

Olimpiada na szczeblu okręgowym (poza trzema województwami doszły jeszcze ostrołęckie i siedleckie) już dobiegła końca. Do centralnych finałów przeszły dwie osoby. W olimpiadach — coraz więcej młodzieży, coraz lepsze są prace, wyraziście tworzy się zastęp nauczycieli i szkół oddanych tej idei — I i II LO oraz Technikum Elektryczne w Białymstoku, LO w Łomży, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Suwałkach, licea w Wysokiem Mazowieckiem, Grajewie, Ostrowi Mazowieckiej, Ełku i Łapach.

Przypomnijmy, że laureatem krajowej i międzynarodowej olimpiady fizycznej w roku ubiegłym został suwalczanin — **Sławomir Drażba.**

(D.G.)

Ambicje Białowieży

Wielowiekowy teren łowiecki królów polskich, siedziba nadleśnictwa i kilku zakładów naukowych. Punkt wyjścia wycieczek do Puszczy Białowieskiej. Muzeum Przyrodniczo-Leśne z bogatym zbiorem fauny i flory. Atrakcji — jak na jedną miejscowość aż nadto. O walorach Białowieży nie trzeba nikogo przekonywać. O każdej porze roku ciągną tutaj wycieczki z kraju i zagranicy. Problemy tej osady nie bez racji znajdują się w centrum uwagi władz i instytucji wojewódzkich.

Poruszono je na spotkaniu gospodarzy Białowieży z przedstawicielami RSW „Prasa - Książka - Ruch": dyrektorem — **Romualdem Łazarowiczem** i kandydatem na posła do Sejmu, zastępcą dyrektora — **Zdzisławem Pukorskim.**

Białowieża jest miejscowością specyficzną. Rolnictwo trzeba godzić z nabierającą rozmachu turystyką. Stanowi ona ogromną szansę, możliwości jej wykorzystania są jeszcze duże. Warunek podstawowy — to wygląd otoczenia: zieleń, parkingi, mała architektura — wszystko, co składa się na estetykę każdego miasta. Nie można pozwolić na dowolność. Zabudowa powinna być dostosowana do specyfiki i stylu regionu. Standardowe murowane wille tutaj raczej u-roku nie przydadzą.

Dlaczego nie skorzystać — zastanawiano się w czasie spotkania — z projektów budownictwa leśnego, które tak świetnie wkomponowano w krajobraz na przykład Bieszczad. Zbyt pochopne decyzje — o czym się już przekonano — przysparzają tylko kłopotów, zaś na naprawę błędów bywa zwykle za późno. Nie można mówić o turystyce Białowieży, nie uwzględniając rozwoju handlu i usług. Rozszerzenie niemal trzykrotne powierzchni sklepu spożywczego i remizy, wymiana starych kiosków stają się pilnymi potrzebami.

Białowieża liczy przeszło pięć tysięcy mieszkańców. Trudności osady, występujące na co dzień, wymagają rozwiązania. Chociażby sprawa opieki nad dziećmi. Przedstawiciele miejscowych władz: I sekretarz KG PZPR — **Piotr Tarasewicz** i naczelnik gminy — **Henryk Mariański** dążą do tego, by objęte nią zostały wszystkie maluchy w wieku przedszkolnym. Konieczne są zatem remont i rozbudowa przedszkola. Trzeba również ruszyć z modernizacją Domu Dziecka, który czeka na to od dwóch lat, zaś dzieci przebywają w budynku zastępczym. Podobnie ma się rzecz z kinem.

W planach najbliższej pięciolatki przewiduje się także wiele prac (w tym i społecznych) wewnątrz parku i rezerwatu. Wszędzie, gdzie tylko są warunki teren będzie racjonalnie zagospodarowany. Prawie hektar powierzchni wokół rzeki przeznaczono na bulwar turystyczny.

I wreszcie — problem, który dla przyszłości Białowieży na duże znaczenie — zorganizowanie w najbliższym czasie spółdzielni mieszkaniowej. Dużo młodych ludzi opuszcza rodzinne strony w poszukiwaniu własnego mieszkania. (az)

Po kalendarzowej -czekamy na prawdziwą

Mówimy „aby do wiosny", no i wreszcie mamy pierwszy kalendarzowy dzień tej pory roku. Tak naprawdę to u nas, w północno-wschodnim i prawie zawsze nietypowym pod względem aury regionie, mniej jest niż gdzie indziej zwiastunów wiosny. Przebiśniegi jeszcze się nie przebiły spod białego całuna, którego obfitość w ostatnich dniach zimy uczyniła drogi nieprzejezdnymi, wystraszyła leśną zwierzynę, a rolników zaniepokoiła. I tylko słońce nie zawiodło. Świeci prawdziwie wiosennie, każdego ranka zagląda nam w okna, a za dnia zmaga się — ze zmiennym szczęściem — z ostro trzymającym mrozem. Wynikają z tego kałuże i ślizgawki, na które jednak specjalnie nikt nie narzeka, bo przecież „z wiosną nadzieje rosną" — na lepszy humor, wszechobecną zieloność, dostatek nowalijek, dobre plony i udane urlopy.

Pęki bazi, wzmożony ruch kołowy i pieszy, rozpięte — w południe — palta (patrz zdjęcie), tłok w stoiskach z zieleniną, płaszczami i pantofelkami, u fryzjerów i kosmetyczek mówią, że za kalendarzowym stwierdzeniem faktu istnienia wiosny wkrótce będziemy ją mieli naprawdę.

Na wszelki wypadek utopmy dziś, zgodnie z tradycją, Marzannę, by nie zapeszyć wiosny. (BM)





DANUTA JEDYNAK I JEJ KOLEDZY, TAKŻE MŁODZI WYBORCY.

Mam już 18 lat...

— Niedziela, 23 marca to w moim życiu data szczególnie ważna i uroczysta. Tego dnia są bowiem moje.. urodziny, a z racji ukończenia osiemnastu lat będę po raz pierwszy uczestniczyć w wyborach. Taki szczęśliwy zbieg okoliczności, a jednocześnie tyle wydarzeń w jednym dniu.

Ale po kolei. Nie tak dawno tata wrócił z pracy do domu i pyta mnie, czy wiem kiedy będą wybory. Odpowiedziałam, że wiem — 23 marca... To masz w tym dniu niespodziankę: pełnoletność i pierwszy raz głosujesz.

Tak naprawdę, to jeszcze nie mogę uwierzyć, że już uzyskałam pełnoletność, że mam już dowód osobisty z moim zdjęciem, imieniem i nazwiskiem, datą urodzenia. Musiałam go kilkakrotnie obejrzeć i dokładnie wszystko przeczytać. Nie ma wątpliwości, fakt. To właśnie ja i mój dowód osobisty.

Pełnoletność, dorosłość, nowe pojęcia w moim życiu. Słowa, które znaczą wiele. Zastanawiałam się nad tym. Dla mnie osobiście kojarzą się przede wszystkim z odpowiedzialnością. I to odpowiedzialnością bardzo szeroko rozumianą — postawa w szkole i życiu, zachowanie w domu, wyniki w nauce. Dużo tego, prawda...?

Czy mam cel w życiu? Miałam go i mam nadal. Ale teraz wszystko nabiera innego znaczenia. Muszę na to patrzeć jako osoba pełnoletnia, chociaż jeszcze uczennica klasy trzeciej liceum ogólnokształcącego. A więc to ma być tak: najpierw zdecydowanie dążyć do uzyskania jak najlepszych wyników w nauce, promocji do klasy czwartej. W roku następnym o tej porze przygotowywać się do matury. Tak się uczyć, aby zdać maturę. A zdać muszę...

Potem studia i to takie, o których marzę. Wydział prawa, prawo karne, problemy ludzi, którzy weszli w konflikt z prawem, nieletni i młodociani. Niezbędna tu będzie znajomość psychologii. Mam już z tej dziedziny sporą bibliotekę w domu. Mundur czy toga? Chyba strój... cywilny. Może będę kuratorem sądowym?

Plan duży i ambitny. Muszę to pogodzić w szkole z dodatkowymi obowiązkami. Jestem w klasie sportowej. Ćwiczę biegi średnie, na 800 i 1500 m. W tygodniu prawie piętnaście godzin treningu. Sporo tego. Sport zresztą traktuję jako element niezbędny w rozwoju i przyjemność. Nie może jednak zaważyć na nauce. Jeśli będzie potrzeba — potrafię zejść z bieżni. Szkoła jest najważniejsza.

W niedzielę będę głosować razem z rodzicami. Jako członek szczepu HSPS wypada, abym była w harcerskim mundurze. Mój obwód jest przy ul. Bema. Znam nawet swój numer: 575. Właśnie dlatego, aby spełniły się moje cele i marzenia, będę głosować za programem FJN. Jestem w pełni przekonana, że na liście FJN są ludzie, na których można polegać, że nie zawiodą zaufania, tak jak my postaramy się nie zawieść — a mówię o tych, którzy w tych dniach otrzymują dowody osobiste — nadziei, jakie w nas pokłada starsze pokolenie.

Refleksje DANUTY JEDYNAK, uczennicy IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, zanotował BH.

Fot. K. ŚWIDERSKI

W najbliższą niedzielę, w dniu wyborów, autobusy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Białymstoku będą kursowały według rozkładu świątecznego, lecz w nieco zwiększonej ilości. W związku z otwarciem wszystkich lokali wyborczych o godz. 6 przewidziano wcześniejsze wyjazdy autobusów na trasy. Zapewni to dojazdy komisji wyborczych na czas do poszczególnych lokali wyborczych.

*

W dniu wyborów w godz 15—24 dyżurować będzie ok. 60 białostockich taksówkarzy. Społecznie dowozić będą do lokali obwodowych komisji wyborczych tych mieszkańców Białegostoku, którzy będą mieli trudności ze stawieniem się przy urnach wyborczych. Kierowcy „taxi" czuwać będą w kilku grupach w pobliżu siedziby Urzędu Miejskiego przy ul. Lenina.

*

Jak już informowaliśmy w dniach 22, 23 i 24 bm. (sobota, niedziela, poniedziałek) również we wszystkich białostockich punktach sprzedaży detalicznej i lokalach gastronomicznych obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu powyżej 4,5 proc. oraz piwa jasnego. Zakaz ten wchodzi w życie o godz. 18 w sobotę, 22 bm. i obowiązuje do godz. 24 w poniedziałek, 24 bm.

W dniu wyborów, 23 bm. wszystkie placówki handlowe, gastronomiczne i usługowe pracują podobnie, jak w każdą niedzielę. (mip)

INFORMATOR

Dodatkowe kursy PKS

W związku z wyborami do Sejmu i WRN, mając na względzie zapewnienie dojazdu do lokali wyborczych, Oddział Osobowy PKS w Białymstoku, uruchomi w niedzielę, 23 bm dodatkowe kursy autobusowe. Dodatkowe samochody będą kursować na trasach:

Białystok — Turośń Kościelna, odjazd o godz. 6.20, 8.45, 11, 12.45, 14.15 i 15.50, powrót o godz. 7.05, 9.30, 11.45, 13.30, 15 i 16.35; **Białystok — Siekierki — Tykocin** godz. 6.35; **Białystok — Jeżewo — Tykocin** — godz. 12,15, powrót o godz. 6.30 i 14.45; **Białystok — Juchnowiec — Bielsk Podlaski** — godz. 6.35, powrót — godz. 16,30; **Białystok — Narew — Hajnówka** — godz. 16.15; **Białystok — Zabłudów** — godz. 16.45, powrót — 17.30; **Tykocin — Łopuchowo** — godz. 7.30 i 13.35, powrót — godz. 8 i 14.10; **Czarna Białostocka** (dworzec kolejowy) — **Jeziorzysko** — godz. 7.20, 10.20, 12.20, powrót — godz. 8, 11 i 13; **Sokółka — Suchowicze — Babiki** — godz. 7.45 i 15.35, powrót — godz. 8.25 i 16.05; **Dąbrowa — Różanystok** — godz. 7.40, 10 i 13.20, powrót — godz. 8, 10.20 i 13.35. (h)

Olimpiada Języka Rosyjskiego

W Białymstoku odbyły się wojewódzkie eliminacje XI Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Rosyjskiego. Jury pod przewodnictwem dr Jana Zaniewskiego oceniło umiejętności 45 uczestników eliminacji. Pięciu z nich opanowuje w swych szkołach rozszerzony program nauki języka rosyjskiego.

Do eliminacji ustnych zakwalifikowano dziewięciu uczestników zmagań i trzech — korzystających z rozszerzonego programu.

Po wysłuchaniu odpowiedzi ustnych jury przyznało pierwsze miejsce **Helenie Kopczuk** z III LO w Białymstoku, przygotowywanej do olimpiady przez **mgr Aleksandrę Kurasz.** Drugie miejsce zajął **Andrzej Karpiuk** z LO im. B. Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim (opiekun — **mgr Anatol Podolec**), a trzecie — **Maria Stępkowska** z LO z białoruskim językiem nauczania w Hajnówce, przygotowywana przez **mgr Eugenię Bujnowską.** Pierwsze miejsce w grupie uczestników, korzystającej z rozszerzonego programu nauczania języka rosyjskiego przyznano **Dorocie Kuczyńskiej z LO w Sokółce**, uczącej się pod kierunkiem **mgr Ireny Stojak.**

Gospodarzami tegorocznych wojewódzkich eliminacji byli uczniowie i grono pedagogiczne **VI LO im. Zygmunta Augusta w Białymstoku.** Impreza przebiegła sprawnie. Organizatorom należą się słowa uznania i podziękowania za trud, włożony w zorganizowanie eliminacji. (mip)

Pomagać potrzebującym

W Siemiatyczach odbył się Zjazd Miejsko-Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Omówiono dotychczasową działalność Zarządu, nakreślono program dalszej pracy i wybrano władze.

Referat sprawozdawczy wygłosił **Eugeniusz Podgórski** — prezes Zarządu Miejsko-Gminnego PKPS. Podkreślił duże zaangażowanie członków Zarządu i pracowników służby pomocy społecznej ZOZ w niesieniu pomocy ludziom starszym, potrzebującym materialnego oraz moralnego wsparcia w trudnych chwilach.

Zabierając głos w dyskusji **Marian Solarczyk** — prezes Zarządu Wojewódzkiego PKPS wyraził uznanie dla dotychczasowej pracy Zarządu M-G PKPS i wszystkich społeczników, którzy nie szczędzą sił i pomagają ludziom, aby czas „jesieni życia" mogli spędzać w atmosferze ciepła i pogody. Podkreślił stałą potrzebę rozszerzania usług świadczonych ludziom samotnym, schorowanym, (dokonywanie zakupów, prace porządkowe itp.) nie mogących samodzielnie prowadzić gospodarstwa domowego. Wskazał również na dalszą potrzebę gromadzenia środków finansowych, dla zapewnienia prawidłowej działalności PKPS, w czym mogą wydatnie pomóc miejscowe zakłady pracy.

Wybrano nowe władze Zarządu Miejsko-Gminnego. Prezesem został Dariusz Terlikowski. (S. M.)

Uwaga zmotoryzowani!

Automobilklub Podlaski w dniu dzisiejszym, 21 bm. inauguruje cykl piątkowych spotkań na temat eksploatacji samochodu i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Tematem prelekcji rzeczoznawcy PZMot., członka Zespołu Techniki Samochodowej Ruchu Drogowego — inż. **Stanisława Hanusiaka** będzie samochód Fiat 126 p i jego tajemnice. Początek o godz. 17 w kawiarni Automobilklubu przy ul. Lenina. Wstęp wolny. (h)

JESLI ZOSTANĘ RADNĄ



Barbara Gumieniak

Spełnić jak najwięcej nadziei

Barbara Gumieniak, bezpartyjna, pracuje w Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex" w Siemiatyczach. Pełni funkcję mistrza przechowalni owoców — najnowocześniejszego tego typu obiektu w Polsce. Jest członkiem ZSMP.

— Wiadomość o tym, że mam kandydować do Wojewódzkiej Rady Narodowej była dla mnie, przyznaję, dużym zaskoczeniem. Pracuję w zakładzie przecież nie tak długo. Myślę jednak, że jest to wielki dowód zaufania koleżanek i kolegów, którzy widzą moje starania w pracy społecznej. Czy właściwie zdołam wykorzystać ten mandat zaufania? Nie mogę zawieść moich wyborców, będę starała się spełnić jak najwięcej pokładanych we mnie nadziei.

O ile zostanę radną WRN, postaram się — w miarę moich możliwości — pomóc siemiatyckim zakładom pracy. Poznałam już dość dobrze problemy kilku z nich. Przede wszystkim — własne „podwórko" — „Hortex". Patrząc na docelowe możliwości przerobowe zakładu nie można nie dostrzegać zbyt małej jeszcze obecnie powierzchni upraw,z których owoce wędrują do naszych chłodni. Trzeba przekonywać ludzi o korzyściach, płynących z uprawy owoców na większą skalę. „Powalczę" również o większy limit sadzonek tych roślin, przeznaczanych dla naszego województwa, o materiały na inspekty dla naszych kooperantów. Przydałaby się też rozbudowa siemiatyckiej mleczarni, a tym samym — poprawa warunków BHP, wzniesienie serowni i magazynów paszy. Warto też pomyśleć o wybudowaniu tam myjni samochodów. Mleczarzom brakuje zakładowej stołówki, konieczna jest oczyszczalnia ścieków.

My, młodzi z „Hortexu" zrzeszeni w ZSMP mamy sporo ciekawych pomysłów, chcielibyśmy je zrealizować, nie mamy jednak najskromniejszego chociażby własnego lokalu, o który także trzeba będzie się wystarać. Gra jest warta świeczki, gdyż zakładowa organizacja partyjna przychylnie patrzy na nasze plany działalności, obiecując m. in. dużą pomoc w organizacji przedsięwzięć sportowych i rekreacyjnych.

I jeszcze jedno — mieszkania dla młodych, szczególnie małżeństw pracujących w „Hortexie". Na razie są trudności, sama mieszkam z mężem, mistrzem zmianowym przechowalni, w maleńkim pokoiku hotelu robotniczego. Wspólnie z dyrekcją zakładu uda nam się w niedalekiej przyszłości chociażby częściowo rozwiązać ten problem — są już pierwsze obietnice, nowych mieszkań, do których wprowadzą się młodzi pracownicy naszego zakładu. (mip)

Fot. Krzysztof Świderski

„Moda Polska" kobietom z Fast

Z nowatorskim pomysłem wystąpił Dział Socjalny BZPB „FASTY", organizując swym pracownikom pokaz wiosennych kreacji z „Mody Polskiej", połączony ze sprzedażą. Zaprezentowano najnowsze fasony odzieży damskiej i męskiej, produkcji krajowej i z importu. W sprzedaży znalazły się swetry „szetlandy", wyroby dziewiarskie i bardzo poszukiwane przez panie bluzki z kreponu. Impreza cieszyła się dużym powodzeniem.

W przyszłości na podobnym kiermaszu „Moda Polska" zaprezentuje m. in. kosmetyki i wszelkie dodatki do ubioru.

Wydaje nam się, że pożyteczna impreza, urządzona w „Fastach", mogłaby być z powodzeniem urządzana i w innych białostockich zakładach pracy. (STAW)

Komunikat MO

23 lutego 1980 r. około godz. 7.30 w Białymstoku na ul. Antoniuk Fabryczny (koło cmentarza) na przystanku MPK linii „5" została potrącona przez samochód marki „Fiat 125p" nr rej. BKO-2431, a następnie wpadła pod autobus MPK marki „Jelcz" nr rej. BKA-780D, stojący na przystanku, ob. Kira Sidoruk, która na skutek odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu.

Osoby będące świadkami powyższego zdarzenia proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego KM MO w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 511, tel. 389-335 lub 389-358.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Egzamin", godz. 19; mała scena — „Grupa Laokoona", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 17. (W terenie: Łomża — „Wilk, koza i koźlęta").

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Koncert symfoniczny z udziałem Jerzego Tosika-Warszawiaka — forteplan — kandydata do X Konkursu Chopinowskiego, godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Gorączka sobotniej nocy", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Wysokie loty", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30 i 20; **„Szał"**, prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 13, 15.30 i 17.45.

„Syrena" — „Miłość w godzinach nadliczbowych", prod. ang., panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień); „Barwy walki", prod. polsk. (b.o.), godz. 13.

„Studio" — „Mroczny przedmiot pożądania", prod. franc. (od lat 18), godz. 15.30 i 17.45; SDKF — projekcja klubowa, godz. 20.

„Związkowiec" — nieczynne.
„Spotkanie" — nieczynne.
„Kolejarz" — „Doktor Francois Gailland", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — „Róże dla Ireny" — program dyskotekowy, w godz. 19—23.30.

Klub ACK „Sepularium", ul. Dąbrowskiego — Koncert zespołu „Sun Ship", godz. 18 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Król Cyganów", prod. USA (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — „Transamerican ekspres", prod. USA (od lat 15).

Hajnówka — „Czas miłości i nadziei", prod. CSRS (od lat 12).

Łapy — „Ognie są jeszcze żywe", prod. polsk.-jap. (od lat 12).

Mońki — „Światło", prod. franc. (od lat 15).

Siemiatycze — „Po sezonie", prod. ang. (od lat 18).

Sokółka — „Afera Concorde", prod. włosk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Przyroda Polski północno-wschodniej.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa czasowa: Rumunia w dniach XII Zjazdu Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: „O nasz spokojny dom...".

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Grafika Andrzeja Basaja (okręg wrocławski) i malarstwo Juliusza Narzyńskiego (okręg warszawski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa i grafiki z udziałem twórców zagranicznych; Ekspozycja Ogólnopolskiej Rzeźby — ekspozycje czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa plakatu litewskiego — czynna w godzinach pracy Klubu.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 1 — Galeria „Nike" — Malarstwo Ryszarda Hlebowicza — wystawa czynna codziennie w godz. 16—19.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — „Pejzaż lipski n.Biebrzą", wystawa malarstwa Stanisława Wakulińskiego (okręg białostocki) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — „Impresje zimowe" Marka Arciszewskiego — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 15—18.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.05 NURT; 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.25 Niezapomniane stronice; 11,40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Od wolnego do czardasza; 20.05 Wirtuozi różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Magazyn kulturalny programu I; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa K. Prońko; 7.15 „Nim przyjdzie wiosna"; 7.35 Koncert poranny; 8.00 Koncert muzyki operowej; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcu bywa tak"; 10.00 Ten, który odważył się być mądry: Stanisław Konarski; 10.30 Flecíści jazzowi; 10.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 11.00 Recital J. Heifetza; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 Południowy koncert w 80 rocznicę urodzin Pawła Kleckiego; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radiowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Gra Wiktoria Jagling; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Przeboje filmowe; 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Rodowody poetyckie" T. Śliwiak; 17.40 Mój zawód, moja pasja; 18.00 XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 79; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka; 19.30 Gra warszawski kwintet dęty „Da Camera"; 20.55 Utwory Ravela i Szymanowskiego; 21.40 Muzykę baroku śpiewa P. Esswood; 22.00 Teatr PR: „Uwieńczenie bohatera"; 23.00 Granice jazzu; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.06 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Zakaz wjazdu" — odc. pow.; 9.10 Temat na wiosnę; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Gra Radu Lupu; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Witraż" — odc. pow.; 14.00 Koncerty organowe J. F. Haendla; 15.05 Piosenki — flirty; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16.00 „Wiosna na skraju" - rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Zwycięstwo" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Zakaz wjazdu" — odc. pow.; 20.00 Interradio; 20.40 W kręgu „złotego grona"; 21.00 „Manhattan Transfer"; 21.20 J. Massenet wśród łopotu wachlarzy; 22.08 K. Prońko; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Radiowy Almanach Sportowy; 6.10 NURT; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 „Zielono mi"; 8.10 Zwyczaje i instytucje sejmowe; 8.25 J. Brahms: Trio fortepianowe nr 1 H-dur; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcu bywa tak"; 10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 11.30 Śpiewa M. Caballe; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.15 Melodie z musicali; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.00 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Mazowieccy skrzypkowie; 15.05 Wizerunki ludzi myślących; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Język łaciński; 16.25 Z dala od utartych szlaków; 16.40 Wiadomości; 16.45 „W służbie ludzkich spraw" — aud. K. Wójtowicza; 16.50 „Pieśni o Ojczyźnie" — aud. sł.-muz. J. Papaja; 17.15 „Wysokie mierzy wysoko" — rep. S. Poznańskiego; 17.30 Polskie tańce (stereo); 18.25 Twórcy pięknego słowa; 19.00 S.O.S. dla biosfery; 19.15 Język angielski; 19.30 Koncert symfoniczny; 21.10 Wszystkie kwartety smyczkowe B. Bartoka; 21.50 Beethoven: Sonata „Wiosenna"; 22.15 Tradycje polskiego parlamentaryzmu; 22.35 Demokracja na co dzień; 22.50 Śpiewa „Deller Consort".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze.
11.05 Geografia kl. VI (kolor).
12.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII.
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.
15.05 Redakcja Szkolna zapowiada (kolor).
15.20 Program dnia.
15.25 NURT — Psychologia.
15.55 Obiektyw — program województw: białostockiego, bialskopodlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego, zamojskiego.
16.15 Dziennik (kolor).
16.30 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym" (kolor).
16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor).
17.15 „Dom i my".
17.25 „Czterdziestolatek" — film fab. TP (kolor).
18.20 Studio TV Młodych.
18.50 Dobranoc (kolor).
19.00 Plebiscyt Studia Gama (kolor).
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.15 Teatr Faktu: „Proces Adolfa Forstera".
21.45 Studio Wyborcze.
22.10 Śpiewa Jerzy Połomski.
22.40 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

14.15 Wieczory historyczne (powtórzenie).
14.45 Patrol (powt.).
15.10 Pegaz (powt.).
15.55 Klaps (powt.).
16.20 Program dnia.
16.25 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).
16.55 „Przyjaciele z areny — „Ucieczka" — film radziecki (kolor).
17.25 „Słowa za słowa" — program publ. kult. (kolor).
17.55 Informator turystyczny (kolor).
18.25 Klub Jazzowy Studia Gama — „Vademecum" (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).
20.15 Teatr Wspomnień: A. Strindberg — „Ojciec".
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Wieczór filmowy: „Z kart powieści na ekran" cz. II — przedwojenne adaptacje filmowe m. in. powieści St. Żeromskiego i P. Gojawiczyńskiej (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".
6.40 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.05 — Duża arena młodego sportowca.
7.35 — „Antarktyczna opowieść" — film fab. 2 odc.
8.40 — Razem — zgodna rodzina.
13.35 — W. Mozart — Symfonia nr 35.
14.00 — Moskwa i jej mieszkańcy (kolor).
14.30 — „Rycerz muzyki — Georgij Ots" — koncert.
15.30 — Spór — Klub.
17.00 — Rosyjskie romanse wykonuje E. Obrazcowa.
17.50 — „Antarktyczna opowieść" — film fab. 3 odc.
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.35 — R. Gamzatow. Poemat „Szanujcie matki".
20.50 — Melodie i rytmy zagranicznych estrad.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta cała dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.III.1980 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10 Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki ul. Kościuszki 83,tel. 35-26 i 30-00, Łomża ul Sadowa 10, tel. 56-97 Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11 10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00 958 Warszawa, Konto PKO nr 1531 71 Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża ul Sadowa 10, tel 57 11 Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35018. I-5



NA ZDJĘCIU: Marianna Kochanowska.
Fot. Z. Lenkiewicz

Modnie, starannie i efektywnie

Krawiecki Zakład Usługowy „Ełczanka" w Ełku zdobył wśród mieszkańców zasłużoną popularność. Szyje się w nim starannie i modnie. „Magnesem" przyciągającym panie i panów są ponadto atrakcyjne materiały oferowane w zakładzie, w sklepach raczej trudno dostępne.

W roku ubiegłym wykonano w „Ełczance" usługi wartości 4 mln 300 tys. zł, a to oznacza ich wzrost — w porównaniu z rokiem 1978 — o 21 procent. Zatem praca 20 zatrudnionych osób, w tym 17 kobiet jest solidna i — zważywszy na przewagę krawiectwa lekkiego — bardzo efektywna. Krojczym i szwaczkom ułatwiają roboty najnowocześniejsze maszyny z importu, ale ostatecznie rozwój usług i ich wysoka jakość są przede wszystkim zasługą ludzi.

Wśród dobrych pracowników zawsze można wyróżnić najlepszych. W „Ełczance" należą do nich m.in. **Marianna Kochanowska** i **Seweryna Naruszewicz.**

Nie ma jednak blasków bez cieni. Popyt na usługi „Ełczanki" przerasta jej możliwości. Punkt mieści się w starym lokalu, za małym i za ciasnym. Nie do uniknięcia są okresowe zakłócenia w pracy związane z urlopami macierzyńskimi i opieką nad dziećmi, typowe dla wszystkich zakładów zdominowanych przez kobiety. Problem w zasadzie tkwi w tym, iż nieobecne pracownice trudno jest zastąpić, bowiem młode szwaczki niechętnie obecnie garną się do pracy w krawieckich punktach uspołecznionych. Wybierają inne zawody, które nie zapewniają wprawdzie stabilizacji zawodowej i wielu świadczeń socjalnych, ale na razie są bardziej opłacalne. (BM)

Jakość usług -problemem najważniejszym

Praca KSR w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w **Łomży** wygląda w ten sposób, że najpierw zbiera się Prezydium, które przygotowuje i opracowuje tematykę spotkania. Następnie propozycje przedstawiane są dyrekcji i ona to wydaje na tej podstawie dyspozycje czy zarządzenia. Po takim opracowaniu materiał raz jeszcze staje się przedmiotem dyskusji Prezydium i wtedy dopiero odbywa się KSR, który zatwierdza uchwałę.

Sporo uwagi — i to chyba naturalne — poświęcamy sprawom usług, które czasami nie są jeszcze takie, jakich byśmy sobie życzyli. Ostatnio dyskutowaliśmy właśnie nad jakością pracy służb eksploatacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa przesyłek i obrotu pieniężnego. Rozpatrywaliśmy również skargi i wnioski użytkowników. Został opracowany szczegółowy plan poprawienia usług, doprowadzony następnie do wszystkich stanowisk pracy. Obecnie zajmujemy się egzekwowaniem postanowień.

KSR zajmuje się również innymi sprawami. I tak ostatnio wpłynął wniosek, by przekroczyć o 500 tys. zł wpływy z usług pocztowych oraz zrealizować czyny społeczne na sumę 150 tys. zł na rzecz zakładu pracy i środowiska. W ubiegłym roku, kiedy to były podobne założenia, przekroczyliśmy wpływy nie o 500 tys., jak to pierwotnie zakładano, ale o 1900 tys. zł.

Ważną sprawą poruszaną na zebraniach KSR są sprawy socjalno-bytowe załogi. Trzeba powiedzieć, że po otrzymaniu wniosków dyrekcja robi bardzo dużo, by ludziom się lepiej pracowało.

HELENA POTRZĄSAJ
Sekretarz POP
Wojewódzki Urząd Poczty
w Łomży

Powiedzieli nam

Za pięć dwunasta

Kierownik Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Sokołach — EUGENIUSZ ROSZKOWSKI:

— Niewiele dni pozostało do rozpoczęcia prac polowych. Zakończyliśmy remonty i naprawy sprzętu, który wiosną w pierwszej kolejności wyjdzie na pola. Na ukończeniu są remonty opryskiwaczy i rozrzutników wapna. Na pole wyruszą również wszystkie nasze sprawne ciągniki.

Od roku ciągnik MTZ-80 znajduje się w naprawie w zambrowskim POM. Usłyszeliśmy tam, że jak postoi jeszcze rok, to dostaniemy nowy. Nie możemy pozwolić na takie podejście do sprawy, ale nie możemy doprosić się aby naprawę zakończono.

Notujemy wzrastające zapotrzebowanie na remonty ciągników i maszyn rolników indywidualnych. Nie zawsze możemy im pomóc ze względu na brak zaplecza technicznego i części zamiennych.

W roku przyszłym podjęta zostanie budowa warsztatów. Sytuacja ulegnie więc poprawie. Wybudowany zostanie również budynek mieszkalny dla dwunastu rodzin.

Zanotował: (kłos)

Propozycja łomżyńskiego DKF

Łomżyński Dyskusyjny Klub Filmowy „To-Tu" przygotował dla kinomanów kolejną, interesującą propozycję. Będzie to dwudniowy przegląd znaczących pozycji w światowej kinematografii. Impreza rozpocznie się **22 marca** br. o godz. 10 wyświetleniem „Zwyczajnego faszyzmu" w reżyserii M. Remma. Tego samego dnia o godz. 16 pokazany zostanie „Podejrzany" — F. Masseliniego, o godz. 18 — „Szczególny dzień" — E. Scoli, a o godz. 20 — „Każdy umiera w samotności" — A. Vohrena.

23 marca znajdą się następujące pozycje: godz. 16 — „Hitler z naszej ulicy" — V. Tadeja; godz. 18 — „Szacowni nieboszczycy" — F. Rosiego, godz. 20 — „Mocny Ferdynand" — A. Klugego.

Wszystkie projekcje odbędą się w kinie „Październik" w Łomży. Przy okazji należy podkreślić wydatną pomoc finansową, jaką dla DKF okazały Urząd Miejski, WDK, i Zarząd Wojewódzki ZSMP. Tym większe mogą być słowa uznania, gdyż inne instytucje łomżyńskie, często dysponujące dużym budżetem na cele kulturalne, odmawiają partnerstwa. (juś)

Nowe locum dla wodniaków

Zbliża się kolejny sezon żeglarski. Entuzjaści turystyki wodnej z **Suwałk**, skupieni w działającym przy miejscowym oddziale PTTK Klubie Wodnym „Wigry" planują urządzenie regat, wspólnych rejsów turystycznych po Wigrach, a także — dwutygodniowego rejsu po Wielkich Jeziorach Mazurskich. Klub posiada wszystkie warunki, umożliwiające atrakcyjne spędzenie wolnego czasu.

Jest sporo sprzętu, niedawno przekazano wodniakom hangar żeglarski nad jeziorem Wigry, gdzie składowane są łodzie, żaglówki, kajaki i cały do nich osprzęt. Tam również można będzie przenocować w czasie weekendowych rejsów.

Klub chce objąć swą działalnością wszystkich wodniaków w Suwałkach. Ich właśnie zapraszamy na otwarte zebranie „Wigier", które odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 17.30 w biurze Oddziału PTTK w Suwałkach, przy ul. Wojska Polskiego 2 (hala OSiR). Można będzie zapisać się w poczet członków Klubu jak również uzyskać wyczerpujące informacje na temat aktualnych zamierzeń.

W czasie spotkania przewidziano prelekcję, dotyczącą walorów krajobrazowych jeziora Wigry.

(wsp)

Dobrze się kręcą oleckie kółka

Zakład Metalowy nr 5 w **Olecku** nie jest reprezentantem wielkiego przemysłu. Mimo to 27-osobowa załoga potrafi rocznie zapewnić produkcję różnowymiarowych kół wartości ok. 36 mln zł. Wyrabiane tu koła mają zastosowanie w taczkach powszechnie używanych w gospodarstwach rolnych.

— Nasi ludzie pracują ofiarnie — mówi kierownik Zakładu, **Henryk Jeżewski.** — Świadczą o tym wyniki produkcyjne, jakie osiągnęliśmy w ubr. Plan przekroczyliśmy wówczas o 9 proc.

Rytmicznie realizujemy zadania pierwszego kwartału. Do 14 marca z ogólnego planu kwartalnego wynoszącego 10,1 mln zł wykonaliśmy już ok. 9 mln zł.

Nie jest to łatwe, jeśli pracuje się na starych i wysłużonych maszynach. Prawie wszystkie tokarki mają po 15 lat. Są to na ogół urządzenia z importu, do których nie można zakupić potrzebnych części zamiennych. Co jest możliwe do zrobienia we własnym zakresie, oleccy metalowcy starają się wykonać sami.

Oprócz działalności produkcyjnej zakład zajmuje się renowacją części zamiennych do ciągników i falowaniem blachy potrzebnej rolnikom do pokrycia dachów budynków gospodarskich.

Niebawem podjęty zostanie gruntowny remont hali produkcyjnej i zaplecza socjalnego. Wszystkie prace wykona w br. własna brygada remontowo-budowlana. Z myślą o zwiększeniu i poszerzeniu produkcji o nowe asortymenty, planuje się dalszą rozbudowę zakładu (m)

JEŚLI ZOSTANĘ RADNYM

Roman Jastrząb



Nie tracić z oczu ludzkich spraw

W okręgu nr 16 na radnego WRN w **Łomży** kandyduje robotnik **SKR w Szumowie — Roman Jastrząb.** Należy do pokolenia, które przyjęło na siebie „wyż mechanizacyjny". Warsztaty budowano dla kilku traktorów, a tu nieraz trzeba naprawić jednocześnie kilkanaście.

— Początkowo wykorzystanie sprzętu nie było zadowalające. Z biegiem czasu ludzie nauczyli się pracować. Mieli więcej wolnego czasu i wyższe potrzeby kulturalne. Postęp ma na celu dobro człowieka. A dobro, to przecież także czas dla siebie...

— Chciałbym — jeśli zostanę radnym — pomagać ludziom, aby mogli jak najlepiej wykorzystać wolny czas. Chcę doprowadzić do tego, by Gminny Ośrodek Kultury w Szumowie pracował jak najlepiej, żeby można było spotkać się tam z ciekawymi ludźmi, porozmawiać na interesujące nas tematy — mówi Roman Jastrząb.

Sprawa następna, którą chciałbym się zająć, to handel w naszej miejscowości. Można zrozumieć, że w sprzedaży brakuje niektórych towarów. Często produkowane są w oparciu o surowce z importu i trudno je przechowywać. Ale można zadbać o takie sprawy jak czystość ścian, podłóg, okien i gablot. Można też ustalić godziny otwarcia sklepów. Tymczasem wszystkie są czynne do godz. 15. Co mają więc robić ludzie pracujący, jeśli chcą dokonać zakupów? Gdy wychodzą z pracy, sklepy są już zamknięte...

Obecnie gminy pełnią taką rolę jak kiedyś powiaty. Ludzie sprowadzają się do tych miejscowości, podejmują tam pracę. Musimy więc zadbać o organizację życia w gminie. Kultura i handel są elementami tej organizacji.

Ważną sprawą są nowe inwestycje na wsi. Jak dotąd, jedynie szkolnictwo uwzględniło potrzeby mieszkaniowe swych pracowników. Powinniśmy dążyć do tego, aby budynki mieszkalne budowano wraz z zakładami pracy. Teraz byłoby to zbyt trudne, ale w przyszłości musi to nastąpić. U nas, gdy powstały nowe miejsca pracy, ceny wynajmowanych mieszkań wzrosły do 800—900 zł. Ludzi denerwuje, że muszą tyle płacić.

Mamy w naszym zakładzie prężne koło LZS. Ludzie dopominają się o sprzęt i pomieszczenia. Co robić? Zahamować rozwój sportu?

Należy więc zaspokajać potrzeby. Może nie wszystkie naraz, ale stopniowo. Najważniejsze jest to, aby spraw ludzkich nie tracić z oczu.

(zp)

Fot. G. Lorinczy

Olimpiada wiedzy społeczno -politycznej

Do eliminacji V olimpiady wiedzy społeczno-politycznej „PZPR — tradycje i współczesność", w mieście i gminie **Kolno** przystąpiło ponad 500 osób. Zwycięzcami finału zostali: **Mirosław Rybak** z koła ZSMP przy **Zakładzie Mleczarskim** oraz **Mieczysław Śniadach** z **Rupina** i **Edward Rutkowski** z **Czernic.**

Najwięcej wkładu w masowy udział i rzetelne przygotowanie uczestników do olimpiady włożyły koła ZSMP przy **Zawodowym Studium Medycznym, Zakładzie Mleczarskim** oraz z **Zaskrodziu, Rupinie** i kolneńskich **„Uchwytach".** (fj)

Sympozjum weterynaryjne w Ciechanowcu

Działalność pracowników służb weterynaryjnych niejednokrotnie pozostaje w cieniu. Tymczasem od jej pracy zależy w dużym stopniu rozwój produkcji zwierzęcej. Uwadze umyka także fakt, że zapewnienie fachowej opieki weterynaryjnej decyduje o stanie zdrowotnym pogłowia. Jest to tym ważniejsze, że nie pozostaje bez wpływu również na zdrowie konsumentów.

Lekarze weterynarii systematycznie uzupełniają wiedzę zdobytą na wyższych uczelniach na temat najnowszych metod profilaktyki i leczenia różnego rodzaju schorzeń u zwierząt. Umożliwiają to okresowe kursy specjalistyczne z udziałem przedstawicieli środowisk akademickich. Od 17 do 22 bm. tego typu szkolenie odbywa się w **Ciechanowcu.** Uczestniczą w nim lekarze weterynarii z **woj. łomżyńskiego.** Zajęcia zakończone zostaną naukowym sympozjum.

(nom)

Dziecięce popisy

Dużą radość sprawili rodzicom i znajomym uczestnicy zespołów zainteresowań działających przy kolneńskim Domu Kultury. Wespół z uczniami społecznego ogniska muzycznego i koła recytatorskiego miejsko-gminnej biblioteki publicznej dali pokaz swoich umiejętności. Ponad godzinny program wypełniony tańcem, piosenką, muzyką i recytacją był przeglądem możliwości dzieci i młodzieży korzystających z miejskich placówek upowszechniania kultury. (fj)

INFORMATOR

W niedzielę, 23 marca zgodnie z ordynacją wyborczą — lokale wyborcze otwarte będą w godz. 6—20.

WOJ. ŁOMŻYŃSKIE

W niedzielę, 23 bm. autobusy PKS kursować będą zgodnie z niedzielnym rozkładem jazdy. Ilość taboru zostanie zwiększona na trasach bardziej uczęszczanych tzn. w kierunku **Jedwabnego, Przytuł,** i **Radziłowa.** W razie zwiększenia nasilenia podróżnych, uruchomione zostaną dodatkowe linie „BIS".

Komunikacja miejska w **Łomży** będzie kursować jak w dni świąteczne.

Sklepy cukiernicze i delikatesowe czynne będą jak w dni świąteczne. (bjm)

WOJ. SUWALSKIE

W niedzielę, 23 bm., w celu zapewnienia mieszkańcom jak najdogodniejszego dotarcia do lokali wyborczych, komunikacja autobusowa PKS będzie się odbywała jak w dni robocze.

Autobusy miejskie w **Suwałkach** będą kursować jak w każdą niedzielę.

W Suwałkach w godz. 7—10 dyżurować będzie jedenaście sklepów spożywczych, a w godz. 10—16 sklep spożywczy nr 16 przy ul. Kościuszki. Przy ul. Kościuszki w godz. 7—13 otwarty będzie zakład fryzjerski. (ceg-m)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Egzamin", godz. 19; mała scena — „Grupa Laokoona", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", godz. 17. (W terenie: Łomża — „Wilk, koza i koźlęta").

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Zemsta różowej pantery", prod. ang (od lat 12).

Grajewo — „Brat kata", prod. NRD (od lat 12).

Kolno — „Powrót tajemniczego blondyna", prod. franc. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — „Prawdziwe życie Drakuli", prod. rum. (od lat 15).

Zambrów — „Gwiazdy poranne", prod. polsk. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Droga daleka przed nami", prod. polsk. (od lat 12).

Suwałki „Kultura" — „Ślub bez obrączki", prod. CSRS.

Augustów — „Godzilla contra Gigan", prod. jap. (od lat 12).

Ełk „Polonia" — „Gorączka sobotniej nocy", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Szczęki 2", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Nie zaznasz spokoju", prod. polsk. (od lat 18).

Giżycko — „Afera Concorde", prod. włosk. (od lat 15).

Gołdap — „Imperium namiętności", prod. jap. (od lat 18).

Kruklanki — „Lekcja martwego języka", prod. polsk. (od lat 18).

Mikołajki — „Oddział", prod. USA (od lat 15).

Olecko — „Niebieskie kołnierzyki", prod. USA (od lat 15).

Orzysz — „Jesienna sonata", prod. szwedzk. (od lat 15).

Pisz — „Szansa", prod. polsk. (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Okupacja w 26 obrazach", prod. jugosł. (od lat 18).

Sejny — „Piaf", prod. franc. (od lat 15).

Węgorzewo — „Rywalka", prod. franc. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—17, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprzęty wiejskiego gospodarstwa domowego.

Sale Wystawowe Muzeum Okręgowego, ul. Krzywe Koło 1 — nieczynne.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka. Wystawy czasowe: Ochrona i konserwacja zabytkowego drewna; Rodzina w polskiej sztuce ludowej; Środki ochrony roślin.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz - Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno - literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16 Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Grafika H. Płóciennika — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16.

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza") — Ireneusz Piekarski: „Pejzaż" — ekspozycja czynna codziennie.

ŁTF (hol Hotelu „Polonez") — Woolston Camena Club (Wielka Brytania) — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa biżuterii srebrnej plastyków okręgu opolskiego oraz malarstwa plastyków okręgu gdańskiego i suwalskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Rzeźba Kazimierza Zielińskiego pt. „Kobieta w rzeźbie" — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.05 NURT; 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Od wolnego do czardasza; 20.05 Wirtuozi różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Magazyn kulturalny programu I; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa K. Prońko; 7.15 „Nim przyjdzie wiosna"; 7.35 Koncert poranny; 8.00 Koncert muzyki operowej; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcu bywa tak"; 10.00 Ten, który odważył się być mądry: Stanisław Konarski; 10.30 Fleciści jazzowi; 10.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 11.00 Recital J. Heifetza; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 Południowy koncert w 80 rocznicę urodzin Pawła Kleckiego; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radiowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Gra Wiktoria Jagling; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Przeboje filmowe; 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Rodowody poetyckie" T. Śliwiak; 17.40 Mój zawód, moja pasja; 18.00 XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 79; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka; 19.30 Gra warszawski kwintet dęty „Da Camera"; 20.55 Utwory Ravela i Szymanowskiego; 21.40 Muzykę baroku śpiewa P. Esswood; 22.00 Teatr PR: „Uwieńczenie bohatera"; 23.00 Granice jazzu; 23,40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Zakaz wjazdu" — odc. pow.; 9.10 Temat na wiosnę; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Gra Radu Lupu; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Witraż" — odc. pow.; 14.00 Koncerty organowe J. F. Haendla; 15.05 Piosenki — flirty; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16.00 „Wiosna na skraju" - rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Zwycięstwo" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Zakaz wjazdu" — odc. pow.; 20.00 Interradio; 20.40 W kręgu „złotego grona"; 21.00 „Manhattan Transfer"; 21.20 J. Massenet wśród łopotu wachlarzy; 22.08 K. Prońko; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Radiowy Almanach Sportowy; 6.10 NURT; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 **Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 „Zielono mi"; 8.10 Zwyczaje i instytucje sejmowe; 8.25 J. Brahms: Trio fortepianowe nr 1 H-dur; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „W marcu bywa tak"; 10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 11.30 Śpiewa M. Caballe; 12.05 **„Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.15 Melodie z musicali; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.00 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Mazowieccy skrzypkowie; 15.05 Wizerunki ludzi myślących; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Język łaciński; 16.25 Z dala od utartych szlaków; 16.40 Wiadomości; 16.45 **„W służbie ludzkich spraw" — aud. K. Wójtowicza;** 16.50 **„Pieśni o Ojczyźnie" — aud. sł.-muz. J. Papaja;** 17.15 **„Wysokie mierzy wysoko" — rep. S. Poznańskiego;** 17.30 **Polskie tańce** (stereo); 18.25 Twórcy pięknego słowa; 19.00 S.O.S. dla biosfery; 19.15 Język angielski; 19.30 Koncert symfoniczny; 21.10 Wszystkie kwartety smyczkowe B. Bartoka; 21.50 Beethoven: Sonata „Wiosenna"; 22.15 Tradycje polskiego parlamentaryzmu; 22.35 Demokracja na co dzień; 22.50 Śpiewa „Deller Consort".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze.

11.05 Geografia kl. VI (kolor).

12.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII.

12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.

15.05 Redakcja Szkolna zapowiada (kolor).

15.20 Program dnia.

15.25 NURT — Psychologia.

15.55 Obiektyw — program województw: białostockiego, białskopodlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego, zamojskiego.

16.15 Dziennik (kolor).

16.30 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym" (kolor).

16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor).

17.15 „Dom i my".

17.25 „Czterdziestolatek" — film fab. TP (kolor).

18.20 Studio TV Młodych.

18.50 Dobranoc (kolor).

19.00 Plebiscyt Studia Gama (kolor).

19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).

20.15 Teatr Faktu: „Proces Adolfa Forstera".

21.45 Studio Wyborcze.

22.10 Śpiewa Jerzy Połomski.

22.40 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

14.15 Wieczory historyczne (powtórzenie).

14.45 Patrol (powt.).

15.10 Pegaz (powt.).

15.55 Klaps (powt.).

16.20 Program dnia.

16.25 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).

16.55 „Przyjaciele z areny — „Ucieczka" — film radziecki (kolor).

17.25 „Słowa za słowa" — program publ. kult. (kolor).

17.55 Informator turystyczny (kolor).

18.25 Klub Jazzowy Studia Gama — „Vademecum" (kolor).

19.10 Program lokalny.

19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor).

20.15 Teatr Wspomnień: A. Strindberg — „Ojciec".

21.40 24 godziny (kolor).

21.50 Wieczór filmowy: „Z kart powieści na ekran" cz. II — przedwojenne adaptacje filmowe m. in. powieści St. Żeromskiego i P. Gojawiczyńskiej (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA
RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".

6.40 — Gimnastyka poranna (kolor).

7.05 — Duża arena młodego sportowca.

7.35 — „Antarktyczna opowieść" — film fab. 2 odc.

8.40 — Razem — zgodna rodzina.

13.35 — W. Mozart — Symfonia nr 35.

14.00 — Moskwa i jej mieszkańcy (kolor).

14.30 — „Rycerz muzyki — Georgij Ots" — koncert.

15.30 — Spór — Klub.

17.00 — Rosyjskie romanse wykonuje E. Obrazcowa.

17.50 — „Antarktyczna opowieść" — film fab. 3 odc.

19.00 — Program informacyjny „Czas".

19.35 — R. Gamzatow. Poemat „Szanujcie matki".

20.50 — Melodie i rytmy zagranicznych estrad.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 21.III.1980 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 8-32-61 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 8-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-27-10. Sekretarz Redakcji 8-15-08. Dział Reporterski 8-23-77. Dział Ekonomiczny 8-11-30. Dział Sportowy 8-23-17. Redakcja oddz. w Suwałkach, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 8-32-61. Dyrektor 8-31-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa Książka Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę na zlecenie wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa Książka Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa. Konto PKO nr 1531-11. Prenumerata na zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 8-32-61. Suwałki ul. Kościuszki 83, tel. 15-26. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 57-31. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35008 35018.

I-5